

Spis treści



Foto. Zbigniew Krysiński



Foto. okładka: Zygmunt Pniewski

PODRĘCZNIK „WYZWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W POLSCE” 2

WYZWANIA ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU W POLSCE. WIOSKI TEMATYCZNE W POLSCE. STUDIUM PRZYPADKU 15.P2. 4

CO TO JEST KSOW (KRAJOWA SIEĆ OBSZARÓW WIEJSKICH)..... 7

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA „ROLNICTWO I OBSZARY WIEJSKIE – 5 LAT PO AKCESJI POLSKI DO UNII EUROPEJSKIEJ” – WNIOSKI I DEBATY..... 11

LEADER – SUKCES GWARANTOWANY..... 14

KARAŚ KARASIOWI WILKIEM 16

NIEDOBÓR WODY. OSZCZEDZASZ - MASZ..... 18

TWORZENIE MAPY ZDROWIA I JAKOŚCI EUROPEJSKICH WÓD 19

PRAKTYKA DOBREGO ZARZĄDZANIA ŚRODOWISKIEM ROZSZERZA SIĘ NA WSCHÓD..... 20

ZWALCZANIE PRZESTĘPSTW PRZECIWKO ŚRODOWISKU 21

ŻYCIE W SCHWARZWALDZIE 22

UZNANIE DLA KEMPINGÓW I SMARÓW PRZYJAZNYCH DLA ŚRODOWISKA..... 23

CHROŹMY NASZE MORZA..... 24

RADA PROGRAMOWA REGIONALNEGO CENTRUM EDUKACJI EKOLOGICZNEJ W POZNANIU:

MAREK BEER, ARKADIUSZ BŁOCHOWIAK, ROMUALD GRABIAK, JERZY GŁADYSIAK, EWA HOFFMANN, ZBIGNIEW KRYSIŃSKI, ANDRZEJ MAŁATYŃSKI, ANDRZEJ MIZGAJSKI, KRYSZYNA POŚLEDNIA, JOLANTA RATAJCZAK, GRAŻYNA SMOLIBOWSKA-HRUSZKA.

Rada programowa RCEE w Poznaniu współpracuje z Redakcją Wielkopolskiego Biuletynu Ekologicznego przez udział w redagowaniu i wydawaniu Biuletynu. (Regulamin RP RCEE w Poznaniu § 6 pkt 1)

WIELKOPOLSKI BIULETYN EKOLOGICZNY
UKAZUJE SIĘ DZIĘKI POMOCY FINANSOWEJ
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W POZNANIU



Wydawca: Fundacja Biblioteka Ekologiczna – Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej. 61-715 Poznań, ul. Kościuszki 79, tel.: (0-61) 852 41 39, (061) 852 13 25, fax: (0-61) 852 82 76 e-mail rceebepz@free.ngo.pl. <http://free.ngo.pl/rceebepz/> Redaguje Zespół. Skład i druk: PRODRUK Poznań ul. Błażeja 3, tel. (0-61) 8229-046. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów. Przedruk materiałów lub ich części tylko za zgodą redakcji Wielkopolskiego Biuletynu Ekologicznego. Nakład wydrukowano na papierze ekologicznym. Nakład. 1000 szt.

Podręcznik „Wyzwania Zrównoważonego Rozwoju w Polsce”

Fundacja Sendzimira

32-087 Zielonki k. Krakowa, ul. Wiarusa 11/3

Tel. (+48) 012 396 41 38

W imieniu Fundacji Sendzimira mam przyjemność przekazać publikację „Wyzwania Zrównoważonego Rozwoju w Polsce” – pierwszy w Polsce podręcznik zrównoważonego rozwoju opracowany przez doświadczonych specjalistów i praktyków, który w całościowy sposób ujmuje różnorodność zagadnień związanych z tą tematyką.

Tematy poruszane w książce obejmują rolę partycypacji społecznej i podejścia systemowego w realizacji zrównoważonego rozwoju, podstawy teorii tej koncepcji, koncentrując rozważania i studia przypadków wokół trzech głównych zagadnień: biznesu, samorządu lokalnego oraz konsumpcji i społeczeństwa obywatelskiego.

Zawarte w publikacji obszernie studia przypadków opisują przykłady przede wszystkim z Polski, kładąc nacisk na praktyczny charakter przekazywanej wiedzy, w szczególności na zastosowanie konkretnych narzędzi. Dodatkowe przykłady z innych krajów pozwalają na uchwycenie całościowego obrazu tak złożonego zjawiska, jakim jest zrównoważony rozwój.

Książka łączy w sobie cechy poradnika dla profesjonalistów i podręcznika dla zainteresowanych studiowaniem tego tematu, służąc praktykom w biznesie, samorządach lokalnych, organizacjach pozarządowych oraz osobom indywidualnym, chcącym podjąć działania na rzecz zrównoważonego rozwoju.

Oprócz tradycyjnej książki, publikacja została przygotowana również w formie pliku e-book – można się z nim zapoznać na stronie internetowej www.sendzimira.org.pl/podrecznik.

Z wyrazami szacunku oraz życzeniami inspirującej lektury,

dr inż. Tomasz Bergier

Przedmowa Jana Sendzimira

Na pierwszy rzut oka, na przestrzeni dziejów miał miejsce oczywisty rozwój społeczny i gospodarczy. Patrząc przez pryzmat uśrednionych globalnych tendencji, obserwujemy ciągły wzrost PKB, co najmniej od czasów rewolucji przemysłowej. Jednak jeśli przyjrzymy się uważniej konkretnym regionom, narodom i poszczególnym okresom to zauważymy, że procesy rozwoju cywilizacyjnego są zdecydowanie bardziej złożone. Dostrzeżemy rozwarstwienie ekonomiczne, społeczne i polityczne między państwami bogatej Północy i biednego Południa, które przyczynia się do migracji milionów ludzi,

szukających miejsca do lepszego życia. Nawet rozwój państw Północy przechodził okresy ożywienia i zapuści. Dodatkową trudność w ocenie rozwoju sprawia fakt, że nie wiemy, jak mierzyć dobrobyt i dobrostan.

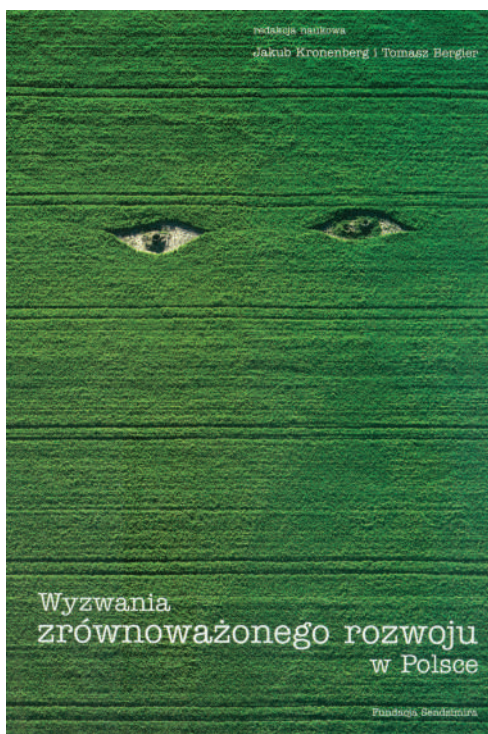
Obecny poziom życia ludzkości jest możliwy dzięki eksploatacji kapitału przyrodniczego na niespotykaną wcześniej skalę. Zaspokojenie popytu 7 miliardów mieszkańców Ziemi wiąże się z rosnącą ingerencją w stan planety. Działalność

człowieka jest obecnie jednym z najważniejszych czynników wpływających na globalne cykle obiegu węgla i azotu. Powoduje to wzrost niepewności co do przyszłości naszej planety. Nie wiemy na przykład, jak będzie zmieniał się klimat i produktywność biologiczna Ziemi. Dodatkowo niektóre decyzje na poziomie regionalnym, dotyczące gospodarowania zasobami naturalnymi, prowadzą do katastrof, takich jak: wyeksploatowanie łowisk, degradacja obszarów rolnych, załamanie w gospodarce leśnej. Wszystko to pokazuje, że nie jesteśmy w stanie przewidzieć przyszłych kierunków rozwoju i kontrolować efektów naszych działań.

Koncepcja zrównoważonego rozwoju pojawiła się ponad dwie dekady temu, jako próba stworzenia rami dla zarządzania rozwojem. Zrozumiano, że błędy przeszłości spowodowane były przez zbyt ograniczone wizje i cele. Rozwój skoncentrowany na maksymalizacji zysków ekonomicznych

i politycznych doprowadził do kryzysów środowiskowych, społecznych, a nawet gospodarczych. W odpowiedzi społeczeństwa szukają rozwiązań, które mają prowadzić do złagodzenia bezpośrednich objawów problemów, koncentrując się jedynie na odbudowaniu gospodarki lub bioróżnorodności. Tym samym wpadają w pułapkę, ponieważ działania zorientowane na krótkoterminowy efekt rzadko kończą się sukcesem w dalszej perspektywie. Ostatecznie wywołują podobny albo nowy kryzys, sprawiając, że społeczeństwo w popłochu wpada w kolejną pułapkę tymczasowego rozwiązania.

Zrównoważony rozwój pozwala na ominięcie powyższych pułapek, dzięki integrowaniu trzech dziedzin: gospodarki, społeczeństwa i środowiska. Choć koncepcja ta brzmi przekonująco, trudności pojawiają się na etapie jej upowszechniania i wdrażania. Znacznie częściej wybierane są bowiem te rozwiązania, które zapewnią szybki zysk ekonomiczny lub polityczny oraz prowadzą do natychmiastowych efektów. W porównaniu z nimi, koncepcja zrównoważonego rozwoju, oraz związane z nią podejście zintegrowane i długofalowe, może wydawać się zbyt nieprecyzyjna i niekonkretna. Dodatkowym wyzwaniem we wdrażaniu zrównoważonego rozwoju jest



Podręcznik „Wyzwania Zrównoważonego Rozwoju w Polsce”

zmiana naszych przyzwyczajęń, związanych z istniejącymi strukturami społecznymi (instytucjami), psychologicznymi (przekonaniami) i fizycznymi (infrastrukturą). Zrównoważony rozwój wymaga zmiany modeli myślowych, które nas ograniczają oraz umiejętności „świeżego” spojrzenia. Często przed wykorzystaniem innowacyjnych narzędzi i metod powstrzymuje nas inercja i schematy myślowe (przyzwyczajenie do tego, „jak się to zwykle robi”).

Rozumienie i wdrażanie zasad zrównoważonego rozwoju napotyka na całym świecie liczne przeszkody. Otwarta pozostaje na przykład kwestia skali i poziomu, na którym powinny być podejmowane działania z tego zakresu. Niektóre organizacje, takie jak ONZ czy Bank Światowy, działają przede wszystkim na poziomie krajowym i międzynarodowym, próbując wywołać pożądane efekty w skali globalnej, jednak wdrażanie ich następuje bardzo powoli. Zwłaszcza na poziomie globalnym tempo pożądanych zmian jest zbyt wolne w stosunku do tempa zachodzących obecnie procesów: klimatycznych, gospodarczych, politycznych. Jeśli utrzyma się dotychczasowe ocieplanie klimatu, to za 70 lat w Europie nie będzie już lodowców. Musimy więc zwiększyć tempo uczenia się i wyciągania wniosków z naszych „eksperymentów”.

Ta książka odwołuje się przede wszystkim do budowania podstaw zrównoważonego rozwoju na poziomie lokalnym, ponieważ tu tempo uczenia się może być większe, dzięki bezpośredniej współpracy z lokalnymi społecznościami i pojedynczymi ludźmi. Nie powinno nas dziwić, że takie ambitne zamiary podejmowane są właśnie w Polsce. Na przestrzeni wieków Polacy zyskali na świecie sławę innowatorów, dostrzegających szansę nawet w sytuacjach pozornie beznadziejnych. Działanie w niepewnych okolicznościach było codzienną praktyką w politycznej i ekonomicznej zawierusze Europy Środkowej, a także w wielu innych krajach, do których Polacy wyemigrowali. Skuteczne przystosowanie się wymagało często polskiej zdolności do dokonywania „cudów” - wyjątkowej magii tworzenia z „bezużytecznych” rzeczy funkcjonalnej całości.

Osobiście doświadczyłem tej magii w trakcie mojej pierwszej wizyty w Polsce jesienią 1970 roku. W sklepach nie było nic, oprócz masła i kapusty. Zamieszki wywołane brakiem żywności spowodowały upadek rządów Gomułki. Pomimo kryzysu gospodarczego, miliony Polaków radziły sobie dzięki nieoficjalnym formom współpracy. Ja, Amerykanin przyzwyczajony do nowoczesnych budynków i samochodów, byłem zdruzgotany widokiem miast niemalże pozbawionych kolorów, neonów i innych śladów życia. Dopiero po kilku tygodniach odkryłem, że prawdziwe bogactwo Polski to odwaga i mądrość ludzi, objawiająca się w ich wzajemnej współpracy i eksperymentowaniu, pozwalająca na godne życie, pomimo tak ograniczonych zasobów. Szczególnie poruszony byłem inteligencją, współczuciem i poczuciem humoru spotykanych Polaków, które składały się na tak charakterystyczny dla ówczesnej polskiej rzeczywistości twórczy ferment. Te umiejętności pozwalają mieć nadzieję, że uda się znaleźć rozwiązania również w obecnej sytuacji, w której historyczne zasoby, np. paliwa kopalne, nie będą już dostępne. Jeśli zmiany klimatu zmuszą nas do dekarbonizacji gospodarki, będziemy musieli

szukać substytutów dla paliw oraz dla technologii i idei z czasów rewolucji przemysłowej. Innowacyjna samodzielność cechująca Polaków to prawdziwe bogactwo, które pomoże budować nową ścieżkę rozwoju.

Ta książka oferuje wiele przykładów polskich innowacji w zakresie zrównoważonej architektury, planowania przestrzennego, energooszczędnych urządzeń, systemów transportowych oraz systemów inżynierii ekologicznej, które usuwają zanieczyszczenia, wykorzystując energię słoneczną. Pierwszym krokiem w kierunku ich wdrażania jest zmiana modeli myślowych i spojrzenie na rzeczywistość z perspektywy systemowej. Nie mogą bowiem rozważać problemów idee, które wywodzą się ze światopoglądu, który te problemy spowodował. Rozpatrzmy przykład internetu: jeśli jego rozwój motywowany jest wyłącznie przez XX-wieczne ciążenie do zysku, może nie doprowadzić do wykorzystania potencjału olbrzymiego wzrostu naszej mocy przechowywania, przetwarzania i dzielenia się informacjami. Społeczeństwo zostaje wciągnięte we wszechogarniającą siećową rozrywkę, zamiast zainspirowane tym wirtualnym forum, by wspólnie tworzyć nowy porządek na świecie. Jeżeli innowacyjność jest ograniczana przez nasze wcześniejsze wyobrażenia i przyzwyczajenia, to transformacja do zrównoważonego rozwoju przebiega wolniej.

Polacy doskonale znają wyzwanie, jakim jest pielęgnowanie alternatywnych idei w sytuacji, gdy działania społeczno-gospodarcze zdominowane zostały przez jeden paradygmat. Ponad sto lat okupacji obcych mocarstw nie zniszczyło polskiej tożsamości. Chociaż w szkołach używanie języka polskiego było zakazane, to prawdziwa edukacja odbywała się przy kuchennym stole i wbrew obowiązującym regułom. Podobnie dziś, paradygmat wzrostu gospodarczego ciągle dominuje nad koncepcją rozwoju, pomimo że jego skutki uboczne niszczą społeczeństwo i środowisko oraz przyczyniają się do zmian klimatu. Powoli, w cieniu tego paradygmatu, dzięki cierpliwym eksperymentom, zbieraniu dowodów legitymizujących alternatywny światopogląd - ukształtowały się nowe idee. Gdy upadnie stary, dominujący paradygmat, koncepcja zrównoważonego rozwoju przetrwa.

W książce opisanych zostało wiele nowych pomysłów dotyczących gospodarki, społeczeństwa i środowiska, ze szczególnym naciskiem na wzajemne interakcje między nimi. To spojrzenie otwiera nowe horyzonty, ukazuje świat przyszłości, który może kwitnąć — nie rosnąć i prosperować — nie zanieczyszczając. Prezentowane koncepcje wywodzą się z dziesięcioleci badań prowadzonych za granicą i w Polsce. Mogą zainspirować każdego, gdyż pokazują możliwości działania na rzecz bezpiecznego życia w świecie, w którym tempo zmian jest większe niż kiedykolwiek wcześniej. Zrównoważony rozwój to nie jest credo, które trzeba przyjąć. To raczej inspiracja do testowania nowych idei i ciągłego eksperymentowania i uczenia się. Polskie doświadczenia pokazują, że warunkiem przeżycia jest podjęcie wyzwania, zaryzykowanie popłynięcia na fali zmian, a jeśli trzeba - pod prąd. Kilkusetletnia tradycja narodu polskiego pokazuje, że tkwi w nim potencjał i odwaga do wdrażania nowatorskich rozwiązań.

Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce.

Wioski tematyczne w Polsce.

Studium przypadku 15.P2.

Sierakowo Sławieńskie koło Koszalina jeszcze przed kilkoma laty mogło być postrzegane jako typowa polska wieś bez perspektyw. Na pogorszenie się sytuacji Sierakowa wpływ miała ogólnie zła sytuacja rolnictwa i peryferyjne położenie, słaba komunikacja z Koszalinem i położenie w obszarze dużego bezrobocia. Dystans 30 km do morza był zbyt duży, by przyciągnąć typowych letników. Ponadto wieś nie mogła się pochwalić szczególnym kapitałem przyrodniczym (np. jezioro) ani kulturowym — mieszkańcy to powojenni osadnicy i przesiedleńcy z Akcji Wisła (przekaz tradycji zakłócony został więc przez wojnę). Szczęśliwie dla wsi, około 10 lat temu zainteresował się nią Wacław Idziak, przedsiębiorca społeczny, który zwołał się z dyrektorskiego stanowiska w agencji zajmującej się rozwojem wsi, by skuteczniej, nie „od góry”, dotrzeć do ich mieszkańców. Dziś Sierakowo jest znane w Polsce jako wioska Hobbitów, jedna z pięciu zachodniopomorskich wiosek tematycznych, połączonych szlakami rowerowymi i wspólną ofertą, które łącznie w roku 2008 odwiedziło 20 tys. turystów, a w roku 2009 — 25 tys. W Sierakowie powstała nowa opowieść o wsi, jej mieszkańcy pojechali do Anglii poznać tamtejszy szlak Tolkienowski, a dla dzieci jest czymś normalnym, że „mama pracuje w Hobbitonie”. W tekście tym przedstawimy ideę wsi tematycznych — aktywizujący mieszkańców sposób, w jaki Idziak i jego współpracownicy tworzą specjalizacje wsi oraz konkretne efekty tematykacji zachodniopomorskich wiosek.

Idea wsi tematycznych a zrównoważony rozwój

Korzeni tematykacji wsi można szukać w czasach średniowiecznych, a dawną główną specjalizację wsi oddają nazwy, takie jak: Sokolniki, Zduny i Kowalewo. Niemniej, współczesna forma świadomego tworzenia specjalizacji dynamicznie rozwija się w ostatnich dwu dekadach w Europie, Japonii i Stanach Zjednoczonych. Jedną z pierwszych udanie rozwiniętych wsi tematycznych jest austriacka Grofischónau, która dzięki usytuowaniu na dziale wód specjalizuje się w różdżkarstwie, usługach związanych z bioenergią i zdrowym stylem

życia, organizując m.in. targi ściągające 30 000 turystów rocznie (Idziak, 2008, s. 75). Polska, podobnie jak wiele krajów rozwiniętych, doświadcza wzrostu znaczenia sektora usług i spadku znaczenia rolnictwa i przemysłu w gospodarce. W 1931 r. 70% Polaków czynnych zawodowo pracowało w rolnictwie, w 2000 — 28%, a w 2008 — niespełna 14%. W krajach najbardziej rozwiniętych gospodarczo udział pracujących w rolnictwie wynosi mniej niż 5% ogółu zatrudnionych. W Polsce, w ostatnim 20-leciu, mieszkańcy wsi mieli trudniejszy niż mieszkańcy miasta dostęp do kultury, informacji i usług edukacyjnych. Tematykacja wsi jest sposobem wprowadzenia wsi do globalnej gospodarki z dominującym sektorem usług, przy jednoczesnym zachowaniu jej środowiska przyrodniczego i kultury.

Idziak wskazuje, że -we współczesnej gospodarce, nastawionej na kreatywność, oryginalność, doświadczenie emocjonalne, trzeba mieć ciekawą opowieść o swojej wsi i produkcie, by przyciągnąć ludzi. Tworzenie wiosek tematycznych zakłada zmianę opowieści, czyli narracji o wsi, która zamiast być „wsią popegieerowską” czy „wsią, w której nic nie ma”, staje się jedyną w swym rodzaju wioską bocianów, humoru czy Hobbitów. Jednakże opowieść ta nie ma być przywieziona w walizkach ekspertów, lecz wspólnie wypracowana przez mieszkańców, ze szczególnym uwzględnieniem dzieci, które nie mają obaw przed szalonymi pomysłami. Wypracowywanie tematycznej koncepcji i konkretnych usług, jakie wieś może proponować, jest procesem aktywizacji obywateli. Ludzie zostają docenieni i pobudzeni do kreatywności. Instytucje, takie jak szkoła, stają się ważnymi aktorami rozwoju całej wsi. Tematykacja wsi według Idziaka powinna mieć wiele wymiarów: odnowy opowieści, ról społecznych, ludzi, społeczności, pomysłów, kontaktów. Mieszkańcy zmieniają opowieść o sobie i swej wsi, są pobudzeni do rozwoju i troski o swą wieś i jej wygląd.

Koncepcja wsi tematycznych jest zgodna z ideą zrównoważonego rozwoju. Pobudzenie rozwoju gospodarczego wsi sprawia, że mieszkańcy pozostają na miejscu, dzięki czemu jest większa szansa zachowania i wykorzystania potencjału wiejskich instytucji (szkoła, gminny ośrodek

Wioski tematyczne w Polsce. Studium przypadku 15.P2.

kultury), które zdobywają nową, ważną rolę — centrów wiedzy i aktywności służących wszystkim mieszkańcom. Idziak propaguje idee zarabiania na wartości niematerialnej, jaką stanowią na przykład emocje i przygoda towarzyszące udziałowi w grze terenowej (por. rozdział 8). Celem propagowanego rozwoju gospodarczego nie jest tworzenie wielkich przemysłowych hodowli drobiu czy świń, lecz rozwój w oparciu o bardziej przyjazne dla środowiska usługi. Ważnym aspektem tematyzacji wsi jest rozwój zasobów ludzkich, czyli kształcenie i głównie samokształcenie mieszkańców wsi z zamiarem wykorzystywania wiedzy na miejscu. Mieszkańcy Sierakowa, biorący udział w organizacji gry terenowej, odbyli szkolenia i zdobyli doświadczenia praktyczne, stając się animatorami zabaw. Teraz są zapraszani do innych wsi jako eksperci. Tematyzacja wsi dostarcza mieszkańcom pracy i nowych definicji ich ról społecznych. Ponadto, Idziak angażuje do pracy nad tematyzacją wsi studentów i artystów, którzy przekazują swe umiejętności i pomysły mieszkańcom.

Mieszkańcy Sierakowa i innych wsi, aby koordynować działania, założyli własne stowarzyszenia, dzięki czemu stali się aktywnymi członkami społeczeństwa obywatelskiego. Ich stowarzyszenia tworzą Partnerstwo Razem, współpracują z organizacjami pozarządowymi, firmami i samorządem.

Troska o kulturę ludową i rolniczy krajobraz wsi jest innym kluczowym aspektem tematyzacji. Mieszkańcom wsi, sołtysom i wójtom, zwraca się uwagę na wartość i estetykę krajobrazu wsi. Turysta skuszony ofertą wiosek tematycznych będzie zainteresowany możliwością kupna jaj lub mleka od lokalnych rolników, z którymi może porozmawiać. Ponadto, turystyka sprzyja zachowaniu rolnictwa również ze względu na jego kulturowy i estetyczny charakter. Wieś, w której nie ma pastwisk z krowami, traci na atrakcyjności. Idziak przeciwdziała urbanizacji wsi, rozumianej jako kopiowanie miejskiego stylu życia. Jednocześnie zachęca mieszkańców wsi do przejmowania usług edukacyjnych i związanych ze zdrowiem fizycznym i psychicznym. Część edukacji szkolnej miejskich dzieci i młodzieży może odbywać się w wiejskich gospodarstwach edukacyjnych. Przykładowo, w Wiosce Końca Świata, Iwęcinnie — gospodynie domowe prowadzą zajęcia z tradycji bożonarodzeniowych i wielkanocnych dla kilku tysięcy dzieci ze szczecińskich szkół. Zwyczaj, które przetrwały, okazują się cennym zasobem, a mieszkańcy są zmotywowani, aby wyszukiwać i odtwarzać zapomniane tradycje. Zasobem wsi staje się rzeczywistość, która może być czymś niezwykłym dla miejskiej młodzieży dotkniętej wirtualizacją życia (Idziak, 2008, s. 122). Poznanie i odczucie „realnego świata” sprzyja wykształceniu świadomości ekologicznej.

Jak stworzyć wioskę tematyczną?

Wioska tematyczna ma być przedsięwzięciem długofalowym, wypracowanym w drodze partycypacji społecznej, stanowiącym zbiorową alternatywę dla indywidualnych „wiejskich biznesów” w rodzaju hodowli ślimaków lub strusi. Podejście, które Idziak przekazuje mieszkańcom, wymaga myślenia o swojej wsi jak o firmie, która musi określić swoje główne atuty i stworzyć wyjątkową ofertę, żeby móc konkurować na globalnym rynku.

Teorią przydatną przy tworzeniu nowej wizji wsi jest społeczny konstrukcjonizm. Jak proponuje Idziak (2008, s. 112-136), „kiedy chcemy zmienić coś w swojej wsi, powinniśmy zacząć od zmiany tego, co o niej mówimy”. Istotne jest dostrzeżenie, że mówienie o wsi jako o miejscu, gdzie nic nie może się udać, „tworzy wytłumaczenia, które zwalniają od działania”. Wizja przyszłości wsi nie może powstać w mieście, tylko jako efekt wspólnej woli i wyobraźni mieszkańców. Idziak i jego współpracownicy propagują podejście doceniające, rozwinięte m.in. przez Martina Seligmana. Zakłada ono skupianie się na tym, co dobre — szukanie mocnych stron ludzi i wsi, choćby najmniejszych powodów do dumy. Zamiast problemu, szuka się potencjału i pokładów pozytywnych emocji, związanych z przeszłymi sukcesami. Przykładowo, szukając zasobów, w nieoświetlonej wsi można dostrzec doskonałe warunki do stworzenia obserwatorium astronomicznego. Idziak zaleca emocjonalne podejście do badania, techniki „otwierające serca” — gry, śpiewy przy ognisku i włączenie dzieci do odkrywania ukrytych zasobów wsi. Doceniając mieszkańców i ich wiedzę, łatwiej jest ich skłonić do działania. W pracy nad nową wizją wsi należy też włączyć wpływowe osoby we wsi, aby osobiście zaangażowały się w działania. Reinterpretacja zakłada pytanie o nowe funkcje zasobów wsi — stodoł, strumieni, świetlic. W Iwęcinie z rozpadającej się obory stworzono galerię rękodzieła, a w Podgórkach wyremontowano stodołę i uczyniono z niej centrum gier, zabaw, konferencji i bankietów. Również produkty materialne, takie jak ziemniaki, mogą zostać zreinterpretowane i zyskać na wartości, gdy stają się ziemniakami z Wioski Hobbitów.

Aby wspólnie z mieszkańcami stworzyć specjalizację wsi, Idziak zachęca do tworzenia map myślowych i zbierania wszystkich pomysłów, by na koniec wybrać te, które reprezentują największy potencjał. Analizując specjalizacje na całym świecie, Idziak wyróżnia wioski związane z:

- tradycjami upraw, hodowli i przetwórstwa żywności (wieś maku, dyni, owiec);
- tradycyjnymi rzemiosłami i zajęciami (wieś kowalska);

Wioski tematyczne w Polsce. Studium przypadku 15.P2.

- szczególną historią wsi (wieś czarownic, kamiennych kręgów);
- twórczością artystyczną (wieś jazzu, teatru);
- przyrodą i krajobrazem (wieś czarnego bzu, rzeki);
- wiedzą i rozwojem osobowości (wieś książki, życzliwości).

W przypadku Sierakowa, wybór hobbitów jako tematu specjalizacji miał pewne uzasadnienia metaforyczne: hobbitci uosabiają tradycyjny typ wspólnoty lokalnej i, podobnie jak mieszkańcy Sierakowa, żyli spokojnie dopóki zewnętrzne wydarzenia (w przypadku wsi — zmiany gospodarcze) nie zmusiły ich do podjęcia przygód. Ponadto, dodatkowe tropy obejmują znaleziony w pobliżu Sierakowa grobowiec megalityczny i wywodzące się z Pomorza słowiańsko-litewskie korzenie rodzinne Tolkiena. Oczywiście tropy te są luźne, lecz prowadzą do syntopii, czyli „nowego, twórczego, zestawienia istniejących elementów, a także niekonwencjonalnego wykorzystania różnic, napięć i problemów”.

Efekty działań

Tematyzacja wsi, stworzenie nowych ról społecznych i miejsc pracy, zmiana w myśleniu o wsi i sobie to procesy długofalowe, lecz już w tej chwili można wskazać kilka sukcesów animowanego przez Idziaka i jego współpracowników Partnerstwa Razem. Sam Idziak, zapytany o sukces wskazał, iż „powstało 5 stowarzyszeń, ludzie wierzą, że warto działać od dołu, po cichu rodzi się społeczeństwo obywatelskie i gospodarka społeczna, wprowadzicie z oporami, ale ludzie zaczynają się uczyć, rozwijać, wiedzą, że sami mogą dużo zrobić bez czekania na zgodę gminy” (rozmowa osobista).

W Iwęcinnie panie, które kiedyś bały się odzywać, teraz są nauczycielkami tradycji świątecznych i rękodzieła dla tysięcy dzieci ze szczecińskich szkół. Mieszkańcy wsi tematycznych odbyli wizyty w Anglii i Niemczech, otwierając się na niekonwencjonalne pomysły rozwoju wsi. Wioska Hobbitów cieszy się sporym zainteresowaniem turystycznym (12 000 odwiedzających rocznie). Udało się zaangażować miejscową szkołę w tworzenie spektaklu o hobbitach, lecz niestety nie udało się uchronić samej szkoły przed likwidacją. Udało się uruchomić dawną kuźnię i wyksztalić kowala, zbudować od zera, społecznymi siłami Hobbiton — zespół budynków do gry terenowej. Sam fakt, że tak z pozoru szalony pomysł udało się zrealizować w peryferyjnej i ubogiej wsi wskazuje, iż świat daje się zmieniać. Wioska Hobbitów stała się marką znaną w całej Polsce, a mieszkańcy uzyskali pracę. Jak opowiada Gandalf, jedna z osób pracujących w Hobbitonie: „dzięki hobbitom wioska się zmieniła. I ja się zmieniłam. Kiedyś cały wolny czas siedziałam przed telewizorem. Programy na pamięć znałam. Teraz już nie pamiętam, kiedy ostatni raz telewizję widziałam”

(Gazeta Wyborcza, 05.08.2008). 2 kolei Troll wskazuje na rozwój lokalnej gospodarki: „Hobbity? Najbardziej mi się podoba, że wszystkie pieniądze zostają we wsi. Jest festyn — nasze panie gotują, nasz pan sklepikarz sprzedaje piwo, nasz nauczyciel muzyki gra. Swoi zarabiają, a nie obcy”.

Mieszkańcy wsi tematycznych zaczęli wykorzystywać internet jako narzędzie edukacji (np. poznania pomysłów nowych zabaw) i forum współpracy ponadlokalnej z wioskami i partnerami w kraju i za granicą. Sami nabyli umiejętności, które przekazują dalej i zyskali nowe role społeczne (animatorzy, specjaliści od gier terenowych). Należy pamiętać, że przedsiębiorca społeczny jest inicjatorem szerszego procesu, bo tworzenie wiosek to zadanie dla wielu osób. Idziak podkreśla, że „bez zespołu i współpracy z wieloma ludźmi, takie przedsięwzięcia raczej nie są możliwe” (rozmowa osobista). Idziakowi i jego współpracownikom udało się stworzyć ogólnopolską sieć osób zaangażowanych w rozwój wsi tematycznych, obejmującą naukowców, samorządowców, studentów, artystów, służących swym czasem i pomysłami wsi. Idea jest tak nośna w Polsce, że obecnie powstaje kilkadziesiąt wiosek tematycznych w 9 województwach. Praca nad tematyzacją wsi sprzyja budowaniu pomostowego kapitału społecznego — mieszkańcy wsi zdobywają motywację do uczenia się i otwarcia na szerszy świat, chętniej przyjmują w swych gospodarstwach studentów i praktykantów, którzy często włączają się we wspólne z nimi działania.

Pytania

1. Jakie zasoby są dostępne w społeczności, w której mieszkasz? Jak oceniasz występujący tam kapitał społeczny? Czy idea specjalizacji tematycznej mogłaby zainteresować twoich sąsiadów?
2. Pomysł i porozmawiaj ze znajomymi o tym, jakie specjalizacje i zgodne z zasadami zrównoważonego rozwoju atrakcje turystyczne, mogłyby mieć następujące wsie: Smolnik, Biała, Moskwa, Leśnica czy Ostoja. Zapisuj pomysły metodą mapy myśli, spisując wszelkie skojarzenia. Które pomysły mają największy potencjał?
3. Gry terenowe i inne gry fabularne rozgrywane na żywo (lwe action role-playing, LARP), takie jak Hobbiton w Sierakowie Pomorskim, mogą być sposobem przyciągnięcia ludzi do danej wsi lub miejscowości. Poszukaj w internecie przykładów gier terenowych i podyskutuj ze znajomymi na temat ich zalet i wad jako narzędzi zrównoważonego rozwoju. Może uda się wam stworzyć nową grę terenową?

Piotr Bielski
Uniwersytet Łódzki
Fundacja Białe Gawrony
Podręcznik „Wyzwania zrównoważonego rozwoju w Polsce”

Co to jest KSOW (Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich)

Szanowni Państwo!

Pragnę zaprezentować Państwu informacje na temat Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w Polsce, której budowa rozpoczęła się już w 2007 roku na podstawie przepisów rozporządzenia Rady (WE) 1698/2005 z 20 września 2005 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW).

W tym samym czasie, tj. od 2007 roku pozostałe państwa członkowskie również rozpoczęły tworzenie krajowych sieci obszarów wiejskich. Równolegle na szczeblu europejskim Komisja Europejska zapoczątkowała proces tworzenia struktur Europejskiej Sieci na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Głównym celem sieci, zarówno na szczeblu lokalnym, regionalnym, krajowym oraz wspólnotowym, jest zapewnienie efektywnego i dynamicznego rozwoju obszarów wiejskich poprzez wymianę informacji i rozpowszechnianie dobrych praktyk w zakresie realizowanych programów/projektów dotyczących obsza-

rów wiejskich, poprawę wdrażania instrumentów rozwoju obszarów wiejskich oraz zapewnienie efektywnej oceny wdrażania tych instrumentów.

Budowana w Polsce sieć ma służyć przede wszystkim lepszemu przepływowi informacji pomiędzy instytucjami i organizacjami zaangażowanymi w działania na rzecz polskiej wsi i jej mieszkańców. Chcielibyśmy aby sieć stała się

też forum aktywnej wymiany dobrych praktyk, wiedzy oraz doświadczeń we wdrażaniu programów i projektów służących zrównoważonemu rozwojowi obszarów wiejskich. Mam nadzieję, że sieć będzie też instrumentem, wspierającym administrację rządową i samorządową w realizacji zadań z zakresu rolnictwa i obszarów wiejskich realizowanych zarówno w ramach PROW 2007-2013, jak i programów operacyjnych polityki spójności zgodnie z celem horyzontalnym nr 6 „Wyrównywanie szans rozwojowych i wspomaganie zmian strukturalnych na obszarach wiejskich” Narodowych Strategicznych Ram Odniesienia. Szczególnie



WARSZAWA 2009

Co to jest KSOW (Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich)

ważne będą te działania sieci, które przyczynią się do poprawy jakości życia i warunków pracy mieszkańców wsi w Polsce.

Niniejsza broszura przybliży Państwu tematykę związaną z Krajową Siecią Obszarów Wiejskich. Mam nadzieję, że będzie ona również dobrym źródłem informacji o instytucjach realizujących działania w ramach Sieci.

Wyrażam nadzieję, że Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich będzie służyła integracji środowisk, organizacji i związków działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Zwiększy również efektywność działań służących poprawie warunków życia i pracy na obszarach wiejskich oraz przysłuży się do rozwoju rolnictwa w Polsce. Jestem przekonany, iż KSOW przyczyni do przyspieszenia przemian zachodzących na Polskiej wsi w latach 2007-2013, a także w późniejszym okresie.

Marek Sawicki
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

1. Podstawa prawna utworzenia Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich (KSOW)

Prawo wspólnotowe:

Art. 68 rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 z 20 września 2005 r. w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)

- obowiązek utworzenia KSOW przez każde państwo członkowskie,
- włączenie do KSOW wszystkich organizacji struktur administracyjnych zaangażowanych w rozwój obszarów wiejskich,
- obligatoryjne zadania realizowane w ramach KSOW,
- współfinansowanie ze środków EFRROW.

Art. 41 rozporządzenia Komisji (WE) nr 1974/2006 z 15 grudnia 2006. r. ustanawiające szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia (WE) nr 1698/2005 w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)

Prawo krajowe:

Art. 37a ustawy z 7 marca 2007 r. o wspieraniu rozwoju obszarów wiejskich z udziałem środków Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (Dz. U. nr 64, póź. 427, z późn. zm.).

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z 18 marca 2009 roku w sprawie krajowej sieci obszarów wiejskich.

2. Cele Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich

- wsparcie wdrażania i oceny polityki w zakresie rozwoju obszarów wiejskich,
- aktywizowanie organizacji oraz struktur administracyjnych zaangażowanych w rozwój obszarów wiejskich,
- identyfikacja, analiza, rozpowszechnianie oraz wymiana informacji i wiedzy w zakresie rozwoju obszarów wiejskich, wśród wszystkich zainteresowanych partnerów

napoziomie lokalnym, regionalnym, krajowym oraz wspólnotowym,

- rozpowszechnianie wiedzy na temat strategii rozwoju obszarów wiejskich,
- podniesienie efektywności działań wdrażanych w ramach PROW na lata 2007-2013.

3. Struktura Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich

Jednostka Centralna (Sekretariat) KSOW odpowiedzialna jest za koordynację stworzenia i funkcjonowania KSOW. Jednostka Centralna ma za zadanie utworzenie i prowadzenie portalu internetowego sieci oraz ułatwianie wzajemnych kontaktów pomiędzy uczestnikami sieci.

16 Jednostek (Sekretariatów) Regionalnych Sieci w Urzędach Marszałkowskich poszczególnych województw, które wspierają realizację zadań KSOW, koordynują kontakty pomiędzy uczestnikami sieci w danym regionie oraz współpracę pomiędzy regionami.

Grupa Robocza złożona jest z przedstawicieli administracji rządowej i samorządowej oraz reprezentantów organizacji i instytucji zaangażowanych w rozwój obszarów wiejskich. Zadaniem Grupy Roboczej jest powoływanie tematycznych grup roboczych oraz kierowanie ich pracami. Do zadań Grupy Roboczej należy określanie priorytetów KSOW i rekomendacji działań, bieżące monitorowanie prac KSOW, a także powoływanie i kierowanie pracami tematycznych grup roboczych.

Członkowie Grupy Roboczej ds. KSOW:

- przedstawiciele Sekretariatu Centralnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich i 16 sekretariatów regionalnych, przedstawiciele resortów gospodarczych, rozwoju regionalnego, zdrowia, edukacji, kultury i dziedzictwa narodowego, pracy i polityki społecznej oraz administracji i spraw wewnętrznych oraz przedstawiciele:
 - Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa,
 - Agencji Rynku Rolnego,
 - Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa (FAPA),
 - Centrum Doradztwa Rolniczego,
 - Krajowego Centrum Edukacji Rolniczej,
 - Krajowej Rady Izb Rolniczych,
 - Związku Banków Polskich,
 - Lokalnych Grup Działania,
 - organizacji pracodawców,
 - jednostek badawczo-rozwojowych,
 - samorządu gminnego, wskazany przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego,
 - samorządu powiatowego, wskazany przez Komisję Wspólną Rządu i Samorządu Terytorialnego,
 - związków branżowych producentów rolnych,
 - związków zawodowych,
 - pozarządowych organizacji działających na rzecz rozwoju obszarów wiejskich, w tym organizacji działających na rzecz wyrównywania szans,

Co to jest KSOW (Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich)

- uczelni wyższych, wskazanych przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego.

4. Uczestnicy Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich

Zgodnie z Programem Rozwojów Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 KSOW ma charakter otwarty. Struktura KSOW skupia struktury administracyjne (na poziomie lokalnym, regionalnym i krajowym) oraz zainteresowane podmioty, które przyczyniają się do rozwoju obszarów wiejskich oraz mają w sposób bezpośredni lub pośredni wpływ na lepsze wykorzystanie instrumentów EFRROW. W celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania sieci przygotowany został wykaz obejmujący struktury administracyjne i podmioty działające w zakresie rozwoju obszarów wiejskich. Uczestnikami KSOW mogą być podmioty, które są aktywnie zaangażowane w rozwój obszarów wiejskich oraz *wyrażą* chęć otrzymywania oraz dostarczania informacji w tym zakresie.

Należą do nich w szczególności:

- a) urzędy administracji rządowej zainteresowane rozwojem obszarów wiejskich, w tym instytucje odpowiedzialne za fundusze strukturalne,
- b) samorządy województw, gmin i powiatów,
- c) organizacje branżowe,
- d) organizacje spółdzielcze,
- e) izby rolnicze,
- f) instytuty resortowe,
- g) podmioty gospodarcze,
- h) jednostki badawczo-rozwojowe,
- i) organizacje pozarządowe, szczególnie działające w sektorze rolno-spożywczym lub zajmujące się szeroko rozumianym rozwojem obszarów wiejskich,
- j) państwowe jednostki doradztwa rolniczego,
- k) służby ochrony przyrody,
- l) lokalne grupy działania (LGD), ich działające formalnie i nieformalnie sieci oraz inne sieci mające znaczenie w działaniach na rzecz rozwoju obszarów wiejskich na szczeblu lokalnym,
- m) szkoły średnie i wyższe, n) osoby fizyczne.

5. Plan Działania KSOW

Plan Działania KSOW zgodnie z art. 68 ust. 2 lit. b rozporządzenia Rady (WE) nr 1698/2005 z 20 września 2005 r. *w sprawie wsparcia rozwoju obszarów wiejskich przez Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich (EFRROW)* oraz Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 zawiera m.in. następujące nazwy działań, w ramach których są realizowane zadania szczegółowe:

- identyfikacja i analiza możliwych do przeniesienia dobrych praktyk w zakresie rozwoju obszarów wiejskich oraz przekazanie informacji na ich temat;
- przeniesienie dobrych praktyk, projektów innowacyjnych oraz organizacja wymiany doświadczeń i „know-how”;

- przygotowanie programów szkoleniowych dla LGD w procesie tworzenia, w tym wymiana doświadczeń między lokalnymi grupami działania;
- zarządzanie siecią;
- pomoc techniczna dla współpracy międzyregionalnej i transnarodowej;
- wspieranie dla współpracy międzyinstytucjonalnej, w tym międzynarodowej;
- wymiana wiedzy oraz ocena polityki w zakresie rozwoju obszarów wiejskich.

W celu realizacji powyższych zadań organizowane są m.in. spotkania, szkolenia, seminaria, sieci eksperckie. Utworzony został również portal internetowy KSOW. Strona internetowa KSOW www.ksow.pl stanowi główną platformę wymiany informacji dla podmiotów zaangażowanych w rozwój obszarów wiejskich, w tym także instytucji wchodzących w skład struktury KSOW (Sekretariat Centralny i 16 sekretariatów regionalnych).

Podstawą realizacji celu KSOW są działania zaplanowane w ramach planów działania KSOW, które są sporządzane w dwuletnich okresach dla Sekretariatu Centralnego oraz sekretariatów regionalnych. Plan działania KSOW zawiera cele działań, ramowy harmonogram działań oraz indykatory budżet (plan finansowy z podziałem na poszczególne działania).

6. Finansowanie Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich

Budżet Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich planowany jest na poziomie 55 mln euro i jest zapewniony w ramach Pomocy Technicznej PROW 2007-2013. Obejmuje on wydatki na funkcjonowanie struktury KSOW m.in. koszty organizacji oraz funkcjonowania jednostki centralnej i jednostek regionalnych KSOW – 11 mln euro oraz wydatki związane z realizacją zadań w ramach sieci (zgodnie z Planem Działania KSOW) – 44 mln euro.

7. Współpraca z Europejską Siecią Obszarów Wiejskich (ESÓW)

Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich w Polsce jest częścią Europejskiej Sieci Obszarów Wiejskich, w ramach której odbywa się współpraca pomiędzy Krajowymi Sieciami Obszarów Wiejskich utworzonymi w poszczególnych państwach członkowskich.

W ramach sieci prowadzona jest współpraca bilateralna i wielonarodowa pomiędzy sieciami państw członkowskich. Jednocześnie utrzymywane są kontakty z władzami i organizacjami o znaczeniu międzynarodowym, zaangażowanymi w rozwój obszarów wiejskich oraz wykazującymi szczególne zainteresowanie działaniami Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich, przede wszystkim w celu ułatwienia wymiany doświadczeń oraz dobrych praktyk w ramach konkretnych sieci tematycznych. Prace Europejskiej Sieci Obszarów Wiejskich są koordynowane przez Europejski Komitet Koordynujący Sieć Obszarów Wiejskich. W skład

Co to jest KSOW (Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich)

Komitetu wchodzi przedstawiciele Instytucji Zarządzających programami rozwoju obszarów wiejskich na lata 2007-2013 i przedstawiciele narodowych sieci obszarów wiejskich z 27 krajów członkowskich, przedstawiciele podkomitetu ds. Leader oraz reprezentant europejskiej organizacji zrzeszającej lokalne grupy działania. Do głównych zadań Komitetu należy określanie priorytetów i celów ESÓW, aktywizowanie sieci narodowych i wspieranie projektów współpracy międzynarodowej i międzyregionalnej oraz inicjowanie różnego typu projektów badawczych związanych z obszarami wiejskimi na szczeblu europejskim.

Sekretariat Centralny KSOW

Przemysław Saltarski

Naczelnik Wydziału – Sekretariat Centralny Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich tel. (22) 623-27-58 przemyslaw.saltarski@minrol.gov.pl

Andrzej Sobieszek

Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich tel. (22) 623-17-62 andrzej.sobieszek@minrol.gov.pl

Sylwia Strzeżysz

Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich tel. (22) 623-12-25 sylwia.strzezysz@minrol.gov.pl

Robert Jakubik

Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich tel. (22) 623-15-98 robert.jakubik@minrol.gov.pl

Sekretariat Regionalne KSOW

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Dolnośląskiego

Departament Europejskiego Funduszu Społecznego i Rozwoju Obszarów Wiejskich, tel. (71) 776-93-50, pawel.czyszczon@dolnyslask.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Departament Rolnictwa, Rozwoju Obszarów Wiejskich i Geodezji, tel. (56) 656-11-95, w.czarnecki@kujawsko-pomorskie.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Lubelskiego

Departament Koordynacji Projektów Europejskich tel. (81) 534-89-83 przemyslaw.zaleski@lubelskie.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Lubuskiego

Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich, tel. (68) 45-65-225, fundusze.agro@lubuskie.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Łódzkiego

Departament Funduszu Rozwoju Obszarów Wiejskich, tel. (42) 663-36-30, ksow@lodzkie.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Małopolskiego

Departament Środowiska i Rozwoju Obszarów Wiejskich, tel. (12) 630-31-40, skop@malopolska.mw.gov.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Mazowieckiego

Departament Rolnictwa i Modernizacji Terenów Wiejskich, tel. (22) 59-79-700, r.rybicki@mazovia.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Opolskiego

Departament Rolnictwa i Rozwoju Wsi tel. (77) 44-82-121 a.sikora@umwo.opole.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Podkarpackiego

Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich, tel. (17) 747-64-69, m.bednarz@podkarpackie.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Podlaskiego

Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich tel. (85) 74-97-640 elzbieta.filipowicz@umwp-podlasie.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Pomorskiego

Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich, tel. (58) 32-68-650, j.durzynska@woj-pomorskie.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Śląskiego

Wydział Terenów Wiejskich tel. (32) 77-40-545 rkar-peta@silesia-region.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Świętokrzyskiego

Biuro Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich tel. (41) 344-40-87 mirosława.mochocka@sbrr.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa, tel. (89) 521-92-50, dow@warmia.mazury.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Wielkopolskiego

Departament Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, tel. (61) 85-41-788, marek.stawujak@umww.pl

Sekretariat Regionalny KSOW Województwa Zachodniopomorskiego

Wydział Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich, tel. (91) 31-29-301, l.mysliwiec@wzpp.pl

Międzynarodowa Konferencja „Rolnictwo i obszary wiejskie – 5 lat po akcesji Polski do Unii Europejskiej” – wnioski i debaty

KONFERENCJA odbyła się w dniach 28-1X29 kwietnia 2009 r. w Warszawie. Jej celem było ukazanie przemian jakie dokonały się w rolnictwie i na obszarach wiejskich w okresie 5 lat od wstąpienia Polski do UE. Konferencja była także okazją do dyskusji na temat wyzwań stojących przed rolnictwem europejskim w kontekście trwającej debaty nad przyszłością wspólnotowych polityk, w tym Wspólnej Polityki Rolnej po 2013 r. W spotkaniu udział wzięło około 300 uczestników z 21 państw, w tym przedstawiciele instytucji europejskich, m.in.: Komisarz ds. Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich – Mariann Fischer-Boel, przewodniczący Komisji Parlamentu Europejskiego ds. Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich – Neil Parish, Dyrektor Generalny Sekretariatu Generalnego Rady Unii Europejskiej – Jarosław Pietras. W spotkaniu uczestniczyli ministrowie rolnictwa wybranych państw członkowskich UE, przedstawiciele ambasad, jak również naukowcy z 9 krajów (Belgia, Czechy, Łotwa, Niemcy, Polska, Rumunia, Szwecja, Węgry, Wielka Brytania) oraz przedstawiciele Krajowych Sieci Obszarów Wiejskich.



W PIERWSZYM DNIU

KONFERENCJI dyskutowano o efektach członkostwa w UE w obszarze rolnictwa i rozwoju wsi oraz o kwestiach związanych z nowymi wyzwaniami dla Wspólnej Polityki Rolnej. Prezentacje wprowadzające pokazały, iż obawy krajów kandydujących przed akcesją nie potwierdziły się, a wejście w europejskie struktury wpłynęło korzystnie na rolnictwo wszystkich krajów dzisiejszej UE-12, generując wiele pozytywnych zmian. Jak stwierdził Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Marek Sawicki, „od czasu akcesji Polska zdołała

zbudować odpowiedni system instytucjonalny umożliwiający wdrożenie instrumentów Wspólnej Polityki Rolnej”. Zaobserwowano, iż „wzajemne pełne otwarcie rynków stało się silnym impulsem rozwoju; zagrożenia są mniejsze niż wcześniej oceniano, a producenci żywności dobrze wykorzystują szansę, jakie powstały w wyniku otwarcia dużego i zamożnego europejskiego rynku żywności” [prof. Andrzej Kowalski].

Pięć lat funkcjonowania we Wspólnocie pozytywnie wpłynęło również na opłacalność produkcji rolniczej i poprawiło sytuację dochodową rolników. O pozytywnej ocenie efektów przystąpienia Polski do UE świadczą mogą także wyniki badań opinii społecznej, które wskazują na wyraźną poprawę nastrojów wśród mieszkańców wsi, oraz wśród samych rolników [prof. Maria

Halamska, dr Barbara Fedyszak-Radziejowska].

Mimo pozytywnych przeobrażeń, zauważono jednak, iż skuteczne konkutowanie z pozostałymi państwami Wspólnoty utrudnia nadal stosunkowo niski poziom koncentracji produkcji rolniczej i przetwórstwa żywności oraz stosunkowo niska wydajność pracy. Choć rolnictwo w tej części Europy odniosło znaczne

korzyści z członkostwa w UE, to jego efekty są bardzo zróżnicowane w poszczególnych krajach. „Polska na tle innych krajów wypada niezwykle korzystnie i jest pod tym względem liderem w regionie. Jednym z czynników decydujących o tym sukcesie jest fakt, iż wchodząc do Unii Europejskiej Polska posiadała w miarę skonsolidowaną strukturę, a ludzie z ich przywiązaniem do ziemi i tradycją oraz odpowiednim poziomem aktywów byli gotowi skorzystać z dobrodziejstw UE [prof. Csaba Csaki].

Międzynarodowa Konferencja „Rolnictwo i obszary wiejskie – 5 lat po akcesji Polski do Unii Europejskiej” – wnioski i debaty

Proces akcesji niósł ze sobą obawy i oczekiwania nie tylko po stronie krajów wstępujących do Wspólnoty, ale również w krajach UE-15. Rolnicy „piętnastki” obawiali się z kolei, że tania żywność z Europy Wschodniej „zaleje” ich rynki; sceptyczni byli również podatnicy oraz handlowcy. „Obawy po obu stronach były przesadzone, a rozszerzenie przyniosło wszystkim krajom wiele pozytywnych skutków” [prof. Johan Swinnen].

Po sesji plenarnej, debata o doświadczeniach członkostwa w UE toczyła się w ramach trzech sesji tematycznych.

W PANELU DOTYCZĄCYM WIELOFUNKCYJNOŚCI rolnictwa i obszarów wiejskich w rozszerzonej UE uczestnicy przyznali, iż wzrost zainteresowania wielofunkcyjnością rolnictwa i obszarów wiejskich wynika przede wszystkim ze wzrostu różnorodności celów i wartości, jakie ma realizować rolnictwo w zintegrowanej Europie, jak również z lepszego dostrzegania związków między funkcjonowaniem rolnictwa a jego otoczeniem przyrodniczym, kulturowym i społecznym [dr hab. Tomasz Stuczyński]. Podkreślono, iż „wielofunkcyjna, żywotna społecznie i ekonomicznie wieś jest naturalnym i niezbędnym zapleczem wielofunkcyjnego rolnictwa. Konieczne jest więc zintegrowane podejście do rozwoju obszarów wiejskich, co stanowi istotne wyzwanie dla polityk unijnych, w tym dla polityki spójności” [prof. Jerzy Wilkin]. Poruszając kwestie ożywienia społeczno-ekonomicznego wsi w nowych krajach członkowskich, wskazywano wielokrotnie na duże znaczenie małych gospodarstw rolnych. „W wielu regionach UE, małe gospodarstwa rolne stanowią wciąż bardzo istotne źródło zaopatrzenia w tanią i dobrą żywność [dr Cosmin Salasan]. Podkreślano również znaczenie spójności terytorialnej i kluczową rolę jaką odgrywają małe i średnie miasta w utrzymaniu tkanki społeczno-ekonomicznej na obszarach wiejskich. „Wzmocnienie więzi między obszarami miejskimi i wiejskimi wzmacnia także spójność terytorialną. Zamiast postrzegać obszary miejskie – wiejskie jako konkurentów właściwsze jest podejście bazujące na uznaniu i waloryzacji wspólnego kapitału terytorialnego wsi i miast” [dr Władysław Piskorz]. Zauważono także, iż żywotność obszarów wiejskich zależy w dużym stopniu od samoorganizacji jej mieszkańców i od sukcesu w budowie instytucji wspierających wielofunkcyjność zarówno wsi jak i rolnictwa [Urszula Budzich-Szukała].

W PANELU DOTYCZĄCYM WYZWAŃ stojących przed sektorem rolno-żywnościowym, podkreślano, iż nowe państwa członkowskie Unii Europejskiej,

dzięki doświadczeniom przed- i po- akcesyjnym, mają duży potencjał dostosowawczy do nowych wyzwań, a ciągle poprawiana struktura instytucjonalna sprzyja takim dostosowaniom [prof. Ewa Rabinowicz]. Zadania nie ułatwia jednak rosnąca niepewność, co do warunków gospodarowania, czego przykładem jest obecny kryzys gospodarczy. Załamanie światowego handlu nie jest łatwo wytłumaczalne poprzez podstawowe zasady rządzące rynkiem [prof. David Harvey]. O ile jednak walka z kryzysem finansowym oraz przebiegający proces liberalizacji światowego handlu mają bardzo duży wpływ na sektor rolny, o tyle, zdaniem Rogera Waite’a, znacznie większym problemem w skali globalnej jest zapewnienie żywności na świecie. Wzrost światowej populacji, i idący za tym wzrost światowego popytu, połączone z problemami spadku produktywności rolnej, postępującą degradacją ziemi, niedoborem wody oraz zmianami klimatu stanowią ogromne wyzwanie dla rolnictwa. „W Unii Europejskiej rolnictwo jest bardzo zależne od przyjętych polityk, dlatego należy poszukiwać równowagi ekonomicznych, środowiskowych i społecznych priorytetów” [David Baldock]. Wynikiem dyskusji w tym panelu były również wskazówki do reformy przyszłej polityki rolnej, która zdaniem uczestników konferencji wymaga fundamentalnych zmian w sposobie myślenia w kierunku ochrony zasobów, sprecyzowania pojęcia dóbr publicznych, większych nakładów na badania i rozwój oraz pogodzenia tradycyjnych funkcji rolnictwa z celami środowiskowymi, a także z celem poprawy spójności w UE [„przekaz” dyskutantów do dr Jerzego Plewy – przedstawiciela DG Agri].

W PANELU DOTYCZĄCYM DOŚWIADCZEŃ POAKCESYJNYCH W UE-12 i UE-15, uczestnicy zmierzli się z pytaniem, czy w przypadku sektora rolnego mówienie o Unii dwóch prędkości jest zasadne i czy nowe kraje członkowskie potrzebują specjalnych instrumentów, aby „dogonić kraje piętnastki”. Zwrócono uwagę, iż samo rozszerzenie było dobrze przygotowane, jednak należy zadbać o możliwości wyrównania szans, szczególnie poziomów wsparcia bezpośredniego [dr Czesław Siekierski]. Wyrażono także pogląd, iż obecna WPR nie jest w pełni solidarna, więc bardzo istotne jest, w jakim kierunku będą podążać zmiany w przyszłości [prof. Andris Mičgla]. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostaje reforma budżetu UE, jednak musimy mieć świadomość, iż debata wokół tej kwestii naznaczona jest silnym akcentem politycznym. Ponadto należy pamiętać, że cele wspólnotowe są realizowane nie tylko w oparciu o wspólnotowy budżet, ale także w oparciu o budżety krajowe [dr Jarosław Pietras]. Dys-

Międzynarodowa Konferencja „Rolnictwo i obszary wiejskie – 5 lat po akcesji Polski do Unii Europejskiej” – wnioski i debaty

kutując o przyszłości WPR i jej finansowaniu, należy jednak mieć na uwadze fakt, iż proces wyrównywania szans „do-ganiania”, jest procesem bardzo powolnym i długotrwałym” [dr Zofia Krzyżanowska].

W DRUGIM DNIU KONFERENCJI dyskusja miała bardziej polityczne ukierunkowanie. Głos zabrali zarówno przedstawiciele Komisji Europejskiej, Prezydencji Czeskiej, Parlamentu Europejskiego, jak również przedstawiciele administracji państwowej oraz polskiej sceny politycznej.

Komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, Mariann Fischer-Boel podkreśliła, iż w wymiarze politycznym – rozszerzenie było kamieniem milowym i zakończeniem długiej, bolesnej historii podziału Europy. Pani Komisarz dobrze oceniła postępy restrukturyzacji sektora rolnego oraz umiejętność absorpcji środków unijnych: „wykorzystanie przez Polskę 95% budżetu na rozwój obszarów wiejskich w latach 2004-2006 świadczy pozytywnie o *zarządzaniu* i dobrze rokuje na lata 2007-2013”. Podkreśliła przy tym, iż obecnie Polska otrzymuje na rozwój obszarów wiejskich najwięcej spośród państw członkowskich i należy jak najlepiej wykorzystać ten fakt i kontynuować restrukturyzację, aby być dobrze przygotowanym do nowej perspektywy finansowej w latach 2014-2020. Zdaniem Pani Komisarz, w nadchodzących dekadach kwestiami kluczowymi będą: bezpieczeństwo żywnościowe i środowiskowe. „Powinniśmy się zgodzić, aby WPR była spójnym pakietem jako polityka potrzebna, silna, elastyczna, przejrzysta i tak prosta, jak tylko będziemy mogli ją uczynić; taka, która daje wartość za wydane pieniądze” – stwierdziła Mariann Fischer-Boel.

Podobną opinię wyraziło wielu z zaproszonych gości, m.in. Neil Parish, którego zdaniem w przyszłości płatności bezpośrednie nie mogą być uzależnione od produkcji – „chcemy, aby były uzależnione od rodzaju gleby i jakości gleby oraz od rodzaju rolnictwa, które jest pożądane na tym terenie; musimy zachęcić rolników, aby *zarządzali* zasobami gleby w taki sposób, jaki jest najbardziej pożądany”. Głos w dyskusji o przyszłym kształcie płatności bezpośrednich zabrał również prof. Stefan Tangermann. „Obecnie zmiany WPR są nieuchronne i dobrym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie stałej stawki płatności, które by mierzyły w konkretne, dobrze zdecydowane cele, jakich społeczeństwo oczekuje. Za wszystko, za co nie zapłaci rynek, powinna zapłacić polityka publiczna”.

Istotnym głosem w dyskusji była również opinia Prezydencji Czeskiej, którą reprezentował Jiri Urban. Czechy popierają dalsze upraszczanie WPR i bardziej

skuteczną alokację finansowych wydatków, a w ramach dalszej dyskusji należy dążyć do harmonijnego rozwoju tak produkcyjnej, jak i nieprodukcyjnej strony rolnictwa, powiązanej z dalszym rozwojem obszarów wiejskich.

Podczas debaty, omawiano również kwestie równych warunków konkurencji, które zdaniem Jarosława Kalinowskiego, stanowią fundament jednolitego rynku. „Aby sprostać wyzwaniom w przyszłości musimy być jednością; należy legitymizować Wspólną Politykę Rolną w całym społeczeństwie europejskim”. Jerzy Plewa podkreślił, iż „nawet w tym trudnym obecnie czasie, rolnictwo nowych państw członkowskich lepiej funkcjonuje w ramach Unii Europejskiej, niż gdyby miało borykać się z nowymi wyzwaniami i kryzysem, będąc na zewnątrz”. W opinii Jerzego Plewy, sektor rolniczy jest, był i będzie przez najbliższe lata jednym z największych beneficjentów rozszerzenia, dzięki przygotowanej odpowiedniej strategii, systemowi przygotowania do akcesji, a także obecnej polityce rolnej.

KONFERENCJA ZAINAUGUROWAŁA RÓWNIEŻ DZIAŁALNOŚĆ KRAJOWEJ SIECI obszarów wiejskich w Polsce. KSOW stanowi platformę współpracy w zakresie wymiany wiedzy i doświadczeń w przygotowywaniu i realizacji strategii oraz programów służących zdynamizowaniu procesów modernizacji gospodarki i poprawy jakości życia na obszarach wiejskich. *Znaczenie Sieci* w wymiarze europejskim przybliżył John Loughheed, Dyrektor Jednostki G3 (Europejska Sieć i Ocena Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich) w Komisji Europejskiej. Ogólnym celem tej inicjatywy jest zwiększenie efektywności polityki rozwoju obszarów wiejskich, szczególnie w obecnym okresie programowania 2007-2013. Budowana sieć, jako forum wymiany wiedzy i dobrych praktyk, ma służyć przede wszystkim lepszemu przepływowi informacji pomiędzy instytucjami i organizacjami zaangażowanymi w działania na rzecz wsi i jej mieszkańców.

Po zakończeniu konferencji, odbyło się spotkanie Ministrów Rolnictwa Państw Grupy Wyszehradzkiej oraz Bułgarii i Rumunii, w czasie którego przyjęto wspólną deklarację w sprawie przyszłości WPR po 2013 roku.

W celu dalszego upowszechnienia debaty, a także przebiegu i wniosków z dyskusji podczas konferencji, na stronie internetowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi www.minrol.gov.pl została utworzona specjalna zakładka „5 lat w UE”, pod którą udostępniono materiały konferencyjne.

Waldemar Guba, Patrycja Purgał, MRiRW

Leader – sukces gwarantowany

Dlaczego Leader a nie Lider? „LEADER” to akronim wyrażenia, pochodzącego z języka francuskiego od Liaison Entre Actions de Development de L'Economie Rurale, co *oznacza* „powiązania pomiędzy działaniami na rzecz rozwoju gospodarczego obszarów wiejskich”. Funkcjonowanie tego programu rozpoczęło się w 1991 roku i w nieco zmodyfikowanej formie był on realizowany do roku 2006. Podkreślenia wymaga fakt, że pierwotnie zakładano jego wdrażanie jedynie przez okres 4 lat. Jednakże osiągnięte efekty, w szczególności zaktywizowanie mieszkańców obszarów wiejskich i zawiązywanie przez nich partnerstw lokalnych skłoniły do kontynuowania wdrażania inicjatywy w kolejnych latach. W swoim założeniu inicjatywa Leader odwołuje się do faktu, iż problemów wiejskich nie da się rozwiązać bez zaangażowania i aktywnego działania mieszkańców. Powołanie lokalnej grupy działania (LGD) jest pierwszym krokiem w realizacji tego podejścia. W swym założeniu ma ona stanowić reprezentację lokalnej społeczności wyłonioną spośród przedstawicieli miejscowego sektora publicznego, społecznego oraz gospodarczego. Efektem jej pracy jest spójna i kompleksowa strategia rozwoju terytorium, na którym działa. Strategia ta ma opisywać komplementarne działania na rzecz danego terenu, działania wybrane przez daną LGD i mające w sposób możliwie najefektywniejszy wpływać na wszechstronny rozwój danej społeczności i obszaru.

Polska weszła do Unii Europejskiej w 2004 roku. Realizacja inicjatywy Leader+ w Europie trwała już od 2000 roku. Dzięki zabiegom i staraniom wielu instytucji i organizacji zaangażowanych w rozwój obszarów wiejskich doszło w Polsce do realizacji Leadera+ w formie Pilotażowego Programu Leader+ stanowiącego jedno z działań Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja

sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich na lata 2004-2006”.

Pilotażowy Program Leader+ został podzielony na dwa etapy, tzw. schematy.

Schemat I miał przygotować społeczności lokalne do współpracy i zbudowania ram organizacyjnych w formie lokalnych grup działania. Założono, że mieszkańcy obszarów wiejskich, którzy chcą działać w nurcie Leader, powinni najpierw poznać i zrozumieć jego zasady, a następnie nauczyć się działania partnerskiego, czyli wspólnego realizowania projektów, angażującego przedstawicieli trzech sektorów: społecznego, gospodarczego i publicznego. Nowa forma działania, polegać miała na kompleksowym spojrzeniu na dany obszar – nie tylko przez pryzmat swojej wsi czy gminy, swojej instytucji czy firmy, ale znacznie szerzej, uwzględniając potrzeby szerszej społeczności i znacznie większe możliwości rozwojowe. Dlatego w ramach Pilotażowego Programu Leader+ w schemacie I środki zostały *przeznaczone* na zbudowanie struktury LGD oraz przygotowanie Zintegrowanej Strategii Rozwoju Obszarów Wiejskich (ZSROW).

Schemat II skupiał się na wdrażaniu ZSROW – realizacji projektów o charakterze wielosektorowym, w szczególności uwzględniających rozwój turystyki, ochronę i promocję środowiska naturalnego, krajozbrazu i zasobów historyczno-kulturowych, popularyzację i rozwój produkcji wyrobów regionalnych a także działań szkoleniowych.

Efektem pilotażu była realizacja przez 149 LGD zintegrowanych strategii rozwoju obszarów wiejskich. Stopień pokrycia terenu Polski lokalnymi grupami *działania* wynosił ok. 40%.

Okres programowania 2007-2013 przyniósł ogromne zmiany w realizacji idei Leadera. Leader jako podejście stał się częścią programu rozwoju ob-

Leader – sukces gwarantowany

szarów wiejskich (PROW), wszedł do tzw. głównego nurtu polityki rozwoju obszarów wiejskich.

Początkowo bardzo ostrożnie planowaliśmy – jako instytucja zarządzająca, potencjalną liczbę LGD, założyliśmy, że w ramach PROW 2007-2013 wybranych zostanie 200 LGD a obszar pokrycia Leaderem będzie wynosił 50%. Wskaźniki te jednak musiały zostać zweryfikowane w obliczu złożenia 344 wniosków o wybór LGD do realizacji LSR pokrywających prawie w 90% obszar Polski kwalifikujący się do objęcia podejściem Leader. Była to liczba wykraczająca zupełnie poza nasze szacunki. Tłumaczyć to można nie tylko efektywnie wykonaną aktywizacją w okresie realizacji Pilotażowego Programu Leader+, ale również tym, że jest to idea, która dobrze przyjęła się na obszarach wiejskich i najwyraźniej jest wygodną i akceptowalną formą współpracy partnerów lokalnych.

Potem przyszedł trudny okres weryfikacji złożonych przez LGD dokumentów, ich uzupełnień, w końcu oceny LGD i lokalnej strategii rozwoju (LSR). Z pewnością wiele LGD momentami nachodziły wątpliwości czy dobrną do pozytywnego zakończenia procesu. Pewnie również i pracownicy urzędów marszałkowskich z niecierpliwością czekali na finał. I udało się. Mamy w Polsce 338 LGD wybranych do realizacji LSR!

Taka liczba oczywiście cieszy, potwierdza zasadność realizowania Leadera, pokazuje że jest to instrument dobrze dostosowany do lokalnych potrzeb. Przyczynia się również, poprzez tworzenie LGD mających przecież status organizacji pozarządowych, do wzmacniania kapitału społecznego a także budowania społeczeństwa obywatelskiego na obszarach wiejskich. Realizacja przez LGD lokalnej strategii rozwoju jest szansą na rozwój danego terenu spójny z oczekiwaniami mieszkańców.

Tak duża liczba LGD to, z drugiej strony, duże wyzwanie nie tylko dla szczebla centralnego odpowiedzial-

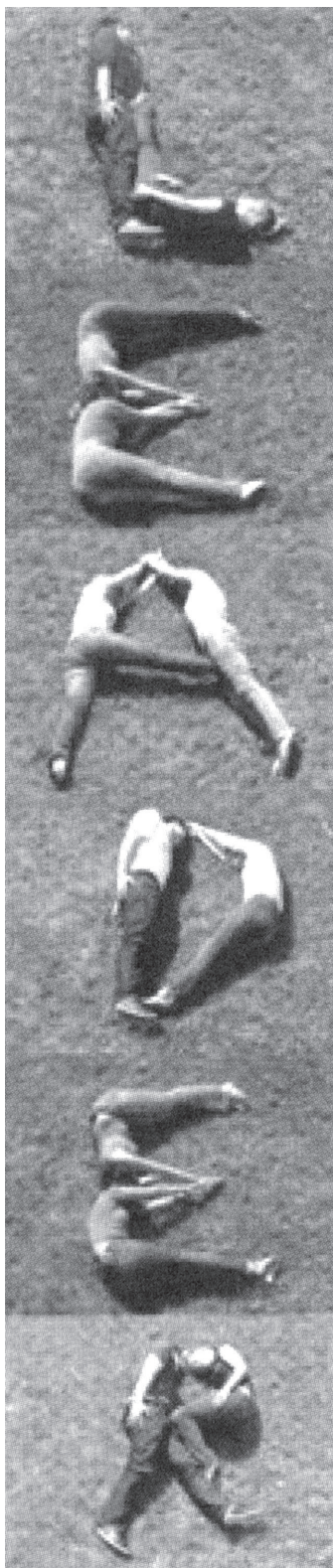
nego za koordynację całego procesu. Jest to także wyzwanie dla samych LGD. Mają za sobą trudny proces wyboru. Mogą odetchnąć, ten etap mają już za sobą. Przed nimi jednak kilka lat wytężonej pracy,

której efektem powinno być zrealizowanie LSR w sposób dający wymierne korzyści mieszkańcom danego obszaru. LGD będą musiały wywiązać się z roli jaką im powierzono w ramach PROW 2007-2013, tj. głównego podmiotu w procesie wyboru operacji do realizacji ze środków strategii. Pewnie przyjdą trudne chwile, kiedy członkowie organu decyzyjnego będą musieli wybrać pomiędzy dwoma dobrymi operacjami, którą sfinansować. Nie ma przecież możliwości sfinansowania wszystkich. *A decyzja* może być niełatwa, bo dotyczyć będzie bardzo konkretnych osób, sąsiada, przedsiębiorcy, koła gospodyń wiejskich. Istotne jest więc stosowanie jasnych i mierzalnych kryteriów wyboru, które pozwolą na obiektywne dokonanie wyboru, tak aby nikt nie poczuł się potraktowany niesprawiedliwie, uznaniowo. Warto, w sytuacji kiedy mamy trudności, kłopoty z realizacją LSR odwołać się do jednego z głównych elementów Leadera – sieci, aby stała się ona forum wymiany doświadczeń, dobrych pomysłów. Czasem wystarczy poradzić się innej LGD, która miała podobne problemy i zdołała je z sukcesem rozwiązać. Współpraca pomiędzy LGD jest ważnym narzędziem wymiany doświadczeń i rozwiązywania problemów. Nie traćmy więc energii na wyważanie być może już otwartych drzwi.

Do LGD należy teraz realizacja Leadera w taki sposób, aby mieszkańcy poczuli, że to są ich reprezentanci, ufali LGD i z przyjemnością przestępowali próg biura. Ważne jest aby LGD nie stała się kolejną „lokalną władzą” i zachowały swój oddolny charakter.

Wszystkim więc życząc powodzenia i trzymam kciuki, także za siebie i zespół Leader!

Joanna Gierulska, MRiRW



KARAŚ KARASIOWI WILKIEM

Niepospolicie wytrzymały, o ciele pozłocistym, jeszcze wyższym niż leszcz *Abramis brama* L. oraz mimo znacznej ilości ości, cieszący się dużą popularnością jako ryba wędkarska. Tak w paru słowach można opisać – karasia pospolitego *Carassius carassius* L., przez wielu estetów wędkarskich uważanego za jeden z najurodzniejszych gatunków, zasiedlających słodkowodną ichtiofaunę Polski.

Jego niespotykana odporność na uwarunkowania środowiskowe, pozwala mu na występowanie w zbiornikach wysychających o znacznych deficytach tlenowych i skrajnej temperaturze, czy też zanieczyszczonych substancjami organicznymi. Charakteryzuje się także znacznie mniejszą niż inne gatunki wrażliwością na zakwaszenie wody, więc spotykany jest również w zbiornikach wodnych na torfowiskach wysokich. Ekstremalne warunki bytowania nie zrażają karasia, potrafi on bowiem przeżyć nawet wówczas, gdy tlen okresami zanika, a z suszą radzi sobie zagrzebując się w wilgotnym mule, w ten sposób przeczekując kryzysowe momenty. Podola także niedostatecznej dostępności pokarmu, gdyż przybiera wtedy – wyróżnianą, jako osobną odmianę ekologiczną – formę głodową (*morpha humilis*). Rośnie wówczas wolno, tracąc swoje wspaniałe wygrzbiecienie, lecz w przypadku znalezienia lepszego miejsca egzystencji czy nagłego dobrobytu pokarmowego, następne pokolenie wyrasta silnie wygrzbiecone.

Można by było pokusić się o stwierdzenie: gatunek doskonały – wytrzymały, o walorach estetycznych i kulinarnych. Lecz w każdym ekosystemie istnieją zagrożenia zarówno pochodzenia naturalnego jak i antropogenicznego, które mają wpływ na regulację gatunkową. Wprawdzie drapieżniki, jak i trudne warunki środowiskowe, nie stwarzają niebezpieczeństwa dla ciągłości tego gatunku, to jednak jest coś, a raczej ktoś, zagrażający naszemu rodzimemu karasiowi. Jest nim przywleczone z Azji, krewniaczy – karaś srebrzysty *Carassius auratus gibelio* L. Jego wpływ na rodzimą ichtiofaunę, a w szczególności na opisywanego autochtona, przejawia się na wielu płaszczyznach. Najbardziej niebezpieczne są jego zdolności klonalne, umożliwiające mu bardzo szybki przyrost naturalny. Jest to cecha biologiczna stanowiąca o sukcesie rozrodczym i inwazyjności karasia srebrzystego. Polega ona na zdolności do ginogenezy – specyficznej odmiany partenogenezy, w której do aktywacji rozwoju jaja wystarcza

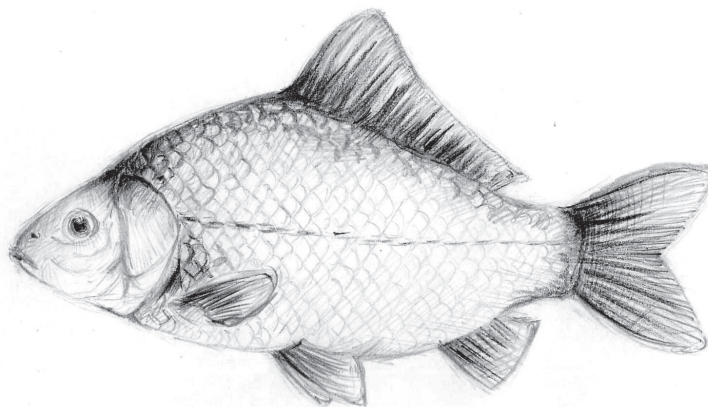
jego krótkotrwały kontakt ze spermatą innych gatunków ryb z rodziny *Cyprinidae*, bez wnikania plemnika do komórki jajowej. Stąd występowanie niemalże w całej Europie jednopłciowych populacji o aseksualnej strukturze rozrodu. Ponadto karaś srebrzysty konkuruje o zasoby pokarmowe z autochtonicznymi gatunkami. Zakłóca też ich tarło, żerując na ikrze. Jest również źródłem dalekowschodnich pasożytów i chorób. Jak widać wpływ karasia srebrzystego nie jest obojętny. Dzięki swoim „plastycznym możliwościom” potrafi bardzo zamieszać pośród gatunków ryb z rodziny karpowatych, a w wyniku krzyżowania się karasi pospolitych z karasiami srebrzystymi powstają bardzo trudne do rozróżnienia hybrydy.

Krzyżówki karasia pospolitego z innymi gatunkami były już znane wcześniej, jednakże w tym przypadku zmierzano głównie do hybrydyzacji w celach uzyskania najbardziej pożądanych cech użytkowych. Mieszańce te tworzone celowo, lecz tylko krzyżówka z karpiem *Cyprinus carpio* L. osiągnęła pożądane cechy gospodarcze.

Krzyżówki jednak nie

uzyskały dużego zainteresowania, gdyż pomimo oczekiwanych efektów, posiadały również wiele cech negatywnych. Rosły one wolniej od karpi, były bardziej ościste od obydwu gatunków, szybciej też dojrzewały płciowo, co w konsekwencji ograniczało ich wzrost.

Karaś srebrzysty nie posiada szczególnego znaczenia gospodarczego w Polsce, a przez rybaków traktowany jest głównie jako „chwast rybny” i konkurent pokarmowy dla współwystępujących gatunków rodzimych. Wśród wędkarzy małe osobniki cieszą się dużą popularnością, jako przynęta na drapieżniki, ze względu na ich wszechdobylstwo, żywotność i wytrzymałość. Zarówno karaś pospolity jak i karaś srebrzysty jest rybą odławianą w niewielkich ilościach, nie należą one bowiem do gatunków hodowanych na dużą skalę. Żaden z nich nie podlega również ochronie gatunkowej. Karaś srebrzysty, podobnie jak karaś pospolity, posiada bardzo duże zdolności przystosowawcze do krańcowo niekorzystnych warunków, więc środowisko ich życia jest identyczne. Spotykane są one we wszystkich rodzajach nizinnych wód śródlądowych: stojących i wolno-płynących. Najlepsze siedliska znajdują w małych, płytkich jeziorach i sadzawkach z bogatą roślinnością wodną, która jest dla nich schronieniem



KARAŚ KARASIOWI WILKIEM

oraz miejscem składania ikry. Tarło ich pokrywa się czasowo i przypada na okres od maja do lipca. Płodność absolutna wiąże się z rozmiarami i wiekiem samicy. Średniej wielkości samica karasia pospolitego składa kilkakrotnie ok. 200 000 ziaren ikry w płytkim miejscu o bogatej roślinności, gdzie przytwierdzają się one do roślin podwodnych. Natomiast u karasia srebrzystego ilość składanych jaj w zależności od wielkości samicy waha się w przedziale od kilku tysięcy do aż 400 000 ziaren ikry.

Przeciętna długość całkowita ciała obydwu gatunków w Europie jest podobna, wynosząc od 15 do 20 cm, zaś waga od 200 do 300 g. Wartości te mogą się wahać, w zależności od warunków panujących w danym zbiorniku wodnym. Odżywają się zarówno pokarmem roślinnym, jak i zwierzęcym, a w ich jadłospisie przeważają bezkręgowce bentosowe. Mimo, niemalże identycznych zapotrzebowań środowiskowych, różnią się wyglądem zewnętrznym, choć dla niewprawnego oka mogą stanowić problem do rozróżnienia. Pierwszą powierzchowną cechą odróżniającą jest barwa ciała, choć często jej intensywność zależna jest od uwarunkowań środowiskowych. Karaś pospolity o charakterystycznym pozłocistym ciele z odcieniami brązu, jasnożółtym brzuchu i ciemniejszym grzbiecie, różni się wyraźnie od karasia srebrzystego, który jak sama nazwa wskazuje, posiada w przewadze ciało o barwie srebrzysto-szarej, białej brzuch i ciemno-stalowy grzbiet. Ponadto u karasia pospolitego, w szczególności u osobników młodocianych, widoczne są ciemne plamy u nasady płetwy ogonowej. Oprócz barwy ciała, charakterystyczny jest kształt. W zależności od dostępności pokarmu i czynników środowiskowych, przy warunkach optymalnych nasz rodzimy gatunek przybiera silnie wygrzbieconą linię, przypominającą kształt dysku, a introdukowany karaś srebrzysty posiada sylwetkę wrzecionowatą. Ponadto jego głowa jest bardziej zaokrąglona. Punktem wyjścia do odróżnienia naszego karasia od potocznie zwanego „japońca”, jest precyzyjne porównanie płetwy grzbietowej. U karasia pospolitego jest ona wypukła, natomiast u karasia srebrzystego wklęsła lub co najwyżej prosta. Następnie możemy sprawdzić promienie najdłuższych promieni twardych (nierozgałęziających się) w płetwie grzbietowej i odbytovej. Nasz autochton posiada drobne piłkowanie najdłuższego promienia twardego tylko w płetwie grzbietowej, natomiast karaś srebrzysty ma głębokie i grube piłkowanie promieni twardych obydwu omawianych płetw. Idąc dalej, z cech bardziej szczegółowych, dużo mniej widocznych, potrzebnych do precyzyjnego opisu, w pierwszej kolejności możemy przeanalizować ułożenie łusek, liczbę wyrostków filtracyjnych, czy bardziej szczegółowe pomiary cech biometrycznych (mierzalnych) i merystycznych (policzalnych). Pomiary biometryczne wykorzystywane są do określenia zmienności kształtu i proporcji całego ciała, głowy oraz płetw. Zmienność tych cech uzależniona jest od warunków środowiska (przede wszystkim od temperatury wody i dostępności pokarmu). W celu dalszego scharakteryzowania populacji wykorzystuje się pomiary merystyczne, czyli liczbę promieni twardych (nierozgałęziających się) i

miękkich (rozgałęziających się) w poszczególnych płetwach. Oblicza się również tempo wzrostu, na podstawie odczytów przyrostów pierścieni rocznych z łusek oraz współczynnik kondycji.

Po krótkim opisie morfologii i biologii obydwu gatunków zauważyć można, iż ryby te różnią się tylko szczegółami budowy anatomicznej i wyglądu zewnętrznego. Mimo tak wielu podobieństw introdukowany karaś srebrzysty oraz powstałe z ich połączenia hybrydy nigdy nie zastąpią naszego karasia pospolitego. Tymczasem liczebność karasia pospolitego systematycznie spada w skali całej Europy i wydaje się, że jest to spowodowane przejmowaniem coraz to nowych terenów przez karasia srebrzystego. Gatunek ten z łatwością zaaklimatyzował się również w Polsce i znacząco wpływa na rozwój swego krewniaka. Niekorzystnie odbija się to na czystości populacji karasia pospolitego, przynosząc wymierne szkody ekonomiczne. W wyniku hybrydyzacji gatunkowej powstają bowiem mieszańce, posiadające wiele cech niepożądanych.

Zaobserwowane w ostatnich czasach nasilenie się gwałtownej eskalacji procesu introdukcji gatunków obcych, w pierwszej kolejności odpowiedzialny jest intensywny wzrost populacji ludzkiej i co za tym idzie, szeroko pojęta antropopresja. W skali globalnej inwazje biologiczne stanowią jedno z głównych i najbardziej niebezpiecznych zagrożeń bioróżnorodności, gdyż łatwość przystosowawcza gatunków obcych o inwazyjnych możliwościach jest zatrażająca duża. W wyniku działalności człowieka poszczególne gatunki i ekosystemy są obecnie bardziej narażone na wzmoczoną inwazyjność gatunków obcych, zagrażających naszej rodzimej ichtiofaunie. Karaś srebrzysty nie spotykając na nowych terenach większego oporu środowiska pełni się ponad miarę, a jednocześnie spadek ilości gatunków drapieżnych, regulujących wielkość populacji ryb karpiowatych, temu jak najbardziej sprzyja. Szybko tworząc swoją populację dominującą i wypierając nasze gatunki, karaś srebrzysty wkracza na dobre do naszych wód. Dlatego też zalecaną w tym przypadku profilaktyką powinno być badanie czystości materiału zarybieniowego. Przypadkowe wprowadzenie karasia srebrzystego do nowych akwenów wraz z materiałem zarybieniowym innych gatunków jest bowiem jedną z głównych przyczyn zajmowania przez niego coraz to nowych obszarów.

Nie zaobserwowano jak na razie zjawisk kłuskowych, jednakże ważny jest ciągły monitoring procesu wkraczania tego obcego przybysza na nowe tereny i wypierania rdzennych gatunków, gdyż obecny stan może ulec dalszej negatywnej zmianie. Strata tak wspaniałego, charakterystycznego dla naszej ichtiofauny karasia pospolitego, prowadząc do silnych przeobrażeń i destabilizacji gatunkowej, byłaby bardzo przykrym przykładem przełamania barier geograficznych i ekologicznych.

Tekst i rysunki: **Joanna Andrusiak**
Instytut Środowiska Rolniczego i Leśnego
Polskiej Akademii Nauk w Poznaniu

Niedobór wody. Oszczędzasz - masz

Spalone słońcem krajobrazy, puste koryta rzek i pożary lasów to ewidentne dowody na dramatyczny wzrost występowania susz i niedoboru wody w całej Europie. Poza negatywnym wpływem na środowisko naturalne i nasze codzienne życie deficyt wody powoduje także ogromne szkody w takich sektorach gospodarki jak rolnictwo i turystyka. Ostatnie badania wskazują, że Europa mogłaby zaoszczędzić 40% wody stosując jedynie środki techniczne, podkreślając możliwości działań politycznych na poziomie UE.

© Vera Bogaerts / iStockphoto.com



WODNE FAKTY

- Całkowite wydobycie wody w UE: 247 miliardów metrów sześciennych/rok
- Rozkład wydobycia: produkcja energii: 44%; rolnictwo: 24%; publiczna sieć wodociągowa: 17%; przemysł: 15%
- Rozkład zużycia: rolnictwo: 69%; publiczna sieć wodociągowa: 13%; przemysł: 10%, produkcja energii: 8%
- Całkowity koszt susz w UE, lata 1976-2006: 100 mld EUR

Według niedawnego komunikatu Komisji liczba obszarów i ludzi dotkniętych suszą w UE wzrosła o prawie 20% w okresie 1976-2006. Problem ten nasila się: w 2003 r. rozległa susza dotknęła ponad 100 milionów ludzi i jedną trzecią terytorium UE. Eksperti przewidują, że takie zjawiska będą występowały częściej, głównie z powodu zmiany klimatu. Będą one także coraz dotkliwsze na skutek przyspieszonego rozwoju gospodarczego w Centralnej i Wschodniej Europie.

Komunikat Komisji w sprawie niedoboru wody i susz zaleca rozwiązywanie tych problemów za pomocą wydajnej i oszczędnej gospodarki wodnej. Wymaga to od krajów członkowskich i regionów przyjęcia tak zwanej „hierarchii wodnej”. Oznacza to, że przed podjęciem decyzji o wykorzystaniu nowych zasobów wodnych kraje powinny zacząć oszczędzać wodę, podnosić wydajność jej wykorzystania i wprowadzać skuteczną politykę regulowania jej cen.

Proste rozwiązania techniczne

Perspektywy oszczędności są ogromne. Z badań przeprowadzonych przed publikacją komunikatu wynika, że oszczędności są możliwe do osiągnięcia bez konieczności zmian w produkcji wody. W badaniu analizowano czterech głównych konsumentów: publiczną sieć wodociągową, rolnictwo, przemysł i turystykę. W pierwszej grupie oszczędność o połowę zużywanej

wody (150 litrów na osobę dziennie w UE) można uzyskać przez samo zmniejszenie przecieków w sieciach wodociągowych oraz zachęcanie ludzi do stosowania urządzeń oszczędzających wodę i wydajniejszych urządzeń AGD. Potencjalne oszczędności wody w pozostałych trzech sektorach są również obiecujące.

Mniejsze zużycie wody przyniesie Europejczykom wiele korzyści: niższe rachunki za wodę oraz mniejszą ilość ścieków wymagających oczyszczania. Zyskaloby również na tym środowisko naturalne z powodu niższego poboru wody z dorzeczy. Dalsze korzyści to spadek zużycia energii, niższe rachunki za prąd i zmniejszona emisja CO₂. Wszystko to idzie w parze z celami polityki UE dotyczącej zmiany klimatu.

W komunikacie podkreślono potrzebę pełnego wdrożenia Ramowej Dyrektywy Wodnej przez kraje członkowskie, ponieważ oferuje ona wiele rozwiązań problemów dotyczących niedoboru wody i suszy poprzez zastosowanie odpowiednich środków. Bardziej zrównoważona gospodarka przestrzenna została także określona jako zagadnienie priorytetowe.

Standardy zużycia wody

Inne zalecenie dotyczy opracowania standardów zużycia wody dla sprzętu domowego i rolniczych urządzeń nawadniających. Mogą one bazować np. na istniejących standardach, które określają klasy zużycia energii dla urządzeń AGD. Komunikat wzywa także do lepszego wykorzystania funduszy unijnych i krajowych w celu poprawy zarządzania popytem na wodę i oczekuje utworzenia Europejskiego Obserwatorium ds. Suszy oraz systemów wczesnego ostrzegania przed suszą do 2012 roku.

We wrześniu 2008 r. Komisja złoży sprawozdanie uzupełniające Parlamentowi i Radzie Europejskiej. Będzie on także przedstawiony zainteresowanym stronom w Saragossie (Hiszpania) podczas odbywającej się tam w tym roku międzynarodowej wystawy poświęconej wodzie i zrównoważonemu rozwojowi. Sprawozdanie będzie zawierało plan działania dotyczący problematyki wodnej oraz harmonogram wdrażania środków przedstawionych w komunikacie. ←

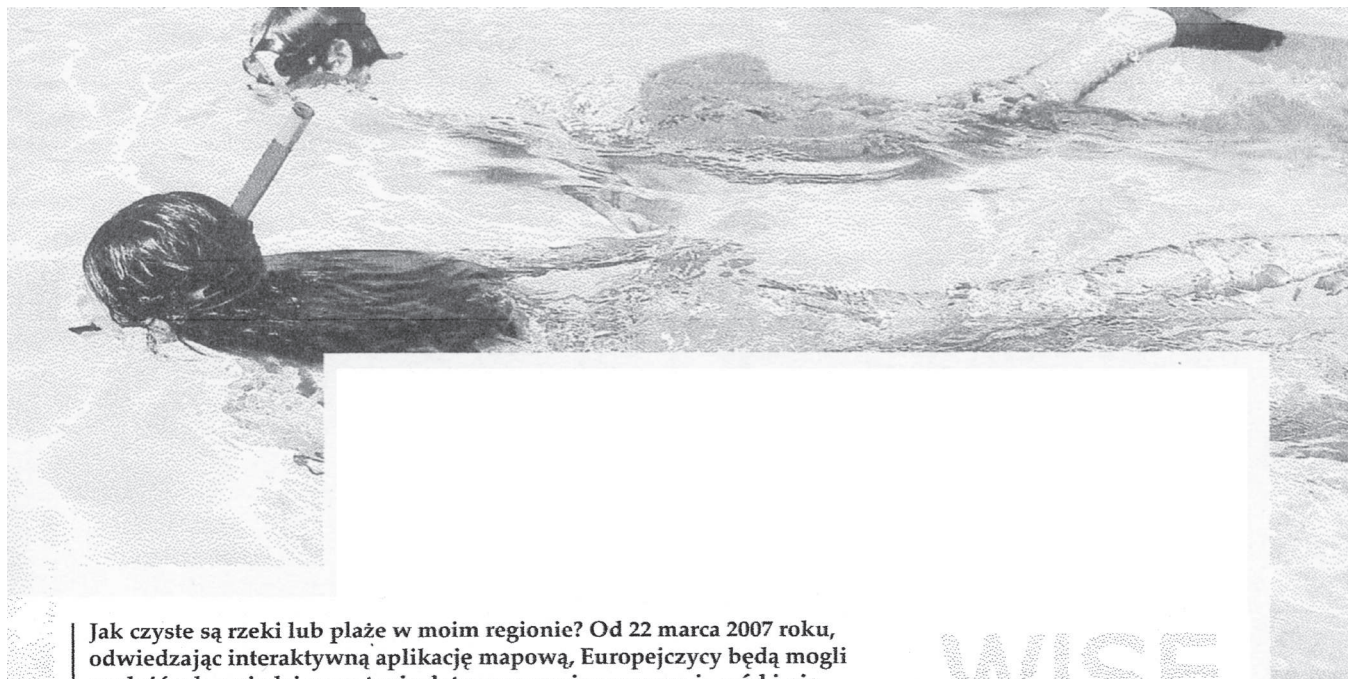
WIĘCEJ INFORMACJI

Komunikat w sprawie niedoboru wody i susz
ec.europa.eu/environment/water/quantity/scarcity_en.htm

Ramowa Dyrektywa Wodna
ec.europa.eu/environment/water/water-framework/info/intro_en.htm



Tworzenie mapy zdrowia i jakości europejskich wód



Jak czyste są rzeki lub plaże w moim regionie? Od 22 marca 2007 roku, odwiedzając interaktywną aplikację mapową, Europejczycy będą mogli znaleźć odpowiedzi na pytania dotyczące zanieczyszczenia wód i nie tylko. Nowa aplikacja, umieszczona w portalu Systemu Informacyjnego na temat Wody dla Europy (Water Information System for Europe, WISE), jest częścią szerszej inicjatywy mającej na celu usprawnienie zbierania i rozpowszechniania danych dotyczących wdrożenia wspólnotowej polityki wodnej.

WISE
WATER INFORMATION
SYSTEM FOR EUROPE

© Zefa

WISE, projekt współpracy Dyrekcji Generalnej Komisji Europejskiej ds. Środowiska, Wspólnotowego Centrum Badawczego (Joint Research Centre, JRC), Eurostatu i Europejskiej Agencji Środowiska (EEA), jest oparty na Ramowej Dyrektywie Wodnej. Do 2010 roku, w systemie WISE znajdą się informacje na temat wszystkiego, co się wiąże z ochroną i wykorzystaniem wody w Europie. Będą się na niego między innymi składały narzędzia, które zapewnią zgodność danych pomiędzy systemami na poziomie krajowym i europejskim.

Nowy portal poświęcony tematyce wody, służący jako strona wejściowa do systemu WISE, został uruchomiony 22 marca 2007 roku (Światowy Dzień Wody) podczas Europejskiej Konferencji na temat Wody 2007. W trakcie konferencji został ponadto przedstawiony pierwszy raport Komisji w sprawie dotychczasowych osiągnięć w dziedzinie polityki wodnej we Wspólnocie oraz wyzwań na przyszłość.

Cztery działy

Przeglądając portal, internauci mogą zapoznać się z kilkoma głównymi działami poświęconymi tematyce wody: polityka europejska, dane, tematy i projekty. DG Komisji Europejskiej ds. Środowiska dostarcza informacje na temat polityki, podzielone na obszary takie jak wody słodkie, marynarka oraz powódzie, w tym akty prawne, ich wdrożenie oraz rezultaty w poszczególnych Państwach Członkowskich. Za sekcje tematyczne

(jakość wody, ilość; zarządzanie i tak dalej) oraz dział z danymi odpowiedzialna jest EEA. Ostatni dział poświęcony projektom zawiera informacje przekazane przez DG Komisji ds. Badań Naukowych oraz Instytut Środowiska i Zrównoważenia (*Institute for Environment and Sustainability, IES*) Wspólnotowego Centrum Badawczego.

„Jest to innowacyjny portal z uwagi na sposób, w jaki umieszczono na nim ogromne ilości danych” dostępnych dla społeczeństwa,” powiedział Stefan Jensen, kierownik projektu WISE z ramienia EEA. „Po raz pierwszy ludzie mogą odwiedzić stronę internetową i znaleźć różne dane na temat wody z całej Europy, takie jak biologiczny i chemiczny status wody oraz to, w jaki sposób działalność człowieka wpływa na stan rzek. Umieściliśmy także informacje na temat ścieków komunalnych a niedługo dodamy dane dotyczące wód w kąpieliskach.”

Szczegóły

Jensen dodaje, że jego agencja opracowała unikalną aplikację mapową, zawierającą dane dostarczone przez Państwa Członkowskie UE, DG Komisji ds. Środowiska, JRC oraz Eurostat. Użytkownicy strony internetowej mogą na przykład obejrzeć dorzecze w swoim regionie i uzyskać informacje na jego temat w postaci map i wykresów kołowych. Można także obejrzeć w zbliżeniu konkretne plaże i poszczególne stacje uzdatniania wody. Po jakimś czasie prze-

konamy się, w jakim stopniu nowe rozwiązanie wpłynie na długoterminowe plany wakacyjne obywateli lub decyzje infrastrukturalne podejmowane przez władze lokalne.

Nowy interfejs portalu będzie stale udoskonalany tak, aby czytelnicy mogli zobaczyć i uzyskać jeszcze więcej informacji w zakresie wody. W ramach systemu WISE proces ten ulegnie przyspieszeniu dzięki uproszczonej metodzie zbierania danych z całej Europy oraz dzięki skuteczniejszemu wykorzystaniu tych danych. Partnerzy WISE będą chcieli uzyskać komentarze i opinie na temat nowego portalu w późniejszych miesiącach bieżącego roku tak, aby strona stała się skutecznym źródłem danych dla obywateli Europy.

Komisja wierzy, że „zintegrowany pakiet danych” WISE – którego treści są zgodne z założeniami Dyrektywy Inspire (Infrastruktury Danych Przestrzennych w Europie) – ułatwi tworzenie wspólnotowej polityki wodnej. Ponadto Komisja ma nadzieję, że portal ten jest krokiem w stronę szerszego rozpowszechniania informacji na temat środowiska.

Więcej informacji

System Informacyjny na temat Wody dla Europy (WISE)
ec.europa.eu/environment/water/index_en.htm

Nowy, europejski portal wody
water.europa.eu

Praktyka dobrego zarządzania środowiskiem rozszerza się na Wschód

Rozszerzenie

Bulgaria i Rumunia, kraje obdarzone bogactwem ekologicznym i różnorodnością biologiczną, niedawno wstąpiły do Unii Europejskiej (UE). Oba państwa szybko przyjmują unijne przepisy środowiskowe, ale nadal muszą się zmierzyć ze skutkami trwających dziesiątki lat zaniedbań w dziedzinie ochrony środowiska oraz z problemem zanieczyszczeń przemysłowych. Bardzo ważny jest przy tym aktywny udział organizacji pozarządowych i przedstawicieli biznesu.



© EPA PHOTO / PAUL BUÇI

Przystąpienie Bułgarii i Rumunii do UE 1 stycznia 2007 roku otwiera korzystne perspektywy dla środowiska. Jest to kamień milowy w długim procesie, w którym oba kraje zobowiązały się do stosowania rygorystycznych, europejskich standardów w dziedzinie ochrony środowiska we wszystkich dziedzinach – od odpadów po jakość wody.

Przyjęcie standardów środowiskowych UE jest trudnym zadaniem dla nowych Państw Członkowskich. Oznacza ono poprzedzającą akcesję transpozycję około 300 aktów prawnych do prawa krajowego. Jest to duże wyzwanie dla tych dwóch krajów, z uwagi na brak odpowiednich instytucji i zasobów oraz złe zarządzanie ochroną środowiska w przeszłości.

Niemniej jednak dobre zarządzanie środowiskiem ma obecnie wymierne znaczenie dla obywateli tych krajów. Dziesięć lat temu, kwestie związane z ochroną środowiska były rzadko tematem wiadomości. Obecnie, organizacje pozarządowe i przedstawiciele biznesu biorą udział w zakrojonym na szeroką skalę dialogu na temat środowiska. Często proponują oni nowe rozwiązania w zakresie wdrażania przepisów środowiskowych UE. Na przykład w Bukareszcie, prywatna firma będąca w 85% własnością dużej, francuskiej spółki a w 15% samego miasta, zarządza systemem wodno-kanalizacyjnym na mocy umowy podpisanej na najbliższe 25 lat.

Dostosowanie kraju do unijnych standardów – w dziedzinie ochrony środowiska lub w innych – będzie kosztowne. Jest to szczególnie widoczne w tych regio-

nach Bułgarii i Rumunii, w których przemysł ciężki pozostawił po sobie spadek w postaci toksycznych emisji i zanieczyszczonych rzek. UE zdaje sobie sprawę z tych problemów. W okresie przedakcesyjnym Unia przekazała środki pieniężne w celu zwiększenia zdolności administracyjnych oraz – generalnie – inwestycji w środowisko.

Według niektórych szacunków, Rumunia musi do 2018 roku zainwestować 29 miliardów euro, aby wywiązać się ze wszystkich zobowiązań podjętych w dziedzinie ochrony środowiska. Znaczna część tych środków powinna zostać przeznaczona na kolektory i oczyszczalnie ścieków. Wsparcie finansowe UE przyznane dla rumuńskich projektów środowiskowych na ten okres wynosi 3,9 miliarda euro (2007-2013). Bułgaria boryka się z podobnymi problemami. Otrzyma ona w tym samym okresie 1,4 miliarda euro wsparcia z funduszy unijnych na potrzeby związane z ochroną środowiska.

Większość funduszy na finansowanie ochrony środowiska będzie pochodziło ze środków własnych obu państw, ale bez pomocy UE Bułgaria i Rumunia miałyby kłopot z wypełnieniem zobowiązań. Sektor prywatny także odegra ważną rolę w projektach infrastrukturalnych.

Dodatkowy czas

Jeśli Bułgaria i Rumunia chcą spełniać surowe, unijne standardy środowiskowe, nadal jest przed nimi wiele pracy. Komisja Europejska wyznaczyła okresy przejściowe dla stosowania niektórych przepisów unijnych, w obszarach takich jak odpady, zanieczyszczenie powietrza, woda oraz stosowanie najlepszych z dostępnych technik w przemyśle. Do 2018 roku Rumunia musi spełnić kryteria w 11 obszarach polityki. W przypadku Bułgarii tych okresów jest 9, ostatni z nich upływa w 2014 roku.

Duże inwestycje i długoterminowe plany są potrzebne w Bułgarii i Rumunii w dziedzinie infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, poprawy jakości powietrza i zarządzania odpadami. Kiedy w stolicy Bułgarii, Sofii, próbowano rozwiązać problem nadmiaru odpadów poprzez składowanie ich na powietrzu w plastikowych balach, skutkiem było powstanie nieprzyjemnych zapachów i wycieków. Władze planują teraz opracowanie rozwiązania długoterminowego, w postaci nowej instalacji dla zarządzania odpadami, która może być częściowo finansowana ze środków UE.

Rozwiązywanie innych problemów

Oba kraje muszą stawić czoła dodatkowym wyzwaniom związanym z niektórymi obszarami polityki środowiskowej UE. Na przykład Komisja nadzoruje rumuńskie zezwolenia środowiskowe wydawane dla aktywnych obszarów przemysłowych, aby zapewnić, że ich jakość nie ucierpi z powodu zbyt szybkiego rozwoju.

Rumunia i Bułgaria wspierają także swoje władze zajmujące się ochroną środowiska oraz rozpowszechniają dobre praktyki. Oba kraje są świadome również, że muszą w większym stopniu włączyć kwestie związane z ochroną środowiska do innych obszarów polityki, szczególnie w celu osiągnięcia zrównoważonego rozwoju.

Więcej informacji

ec.europa.eu/environment/enlarg/index_en.htm
ec.europa.eu/european_countries/eu_members/bulgaria/index_en.htm
ec.europa.eu/european_countries/eu_members/romania/index_en.htm



Zwalczanie przestępstw przeciwko środowisku



Prawodawstwo w zakresie ochrony środowiska

© Reuters

Kiedy w sierpniu 2006 roku w Abidżanie, na Wybrzeżu Kości Słoniowej, dokonano nielegalnego zrzutu toksycznych odpadów, wezwania do bardziej skutecznego egzekwowania przepisów dotyczących ochrony środowiska stały się lepiej słyszalne. Reakcją Komisji Europejskiej (KE) była propozycja dyrektywy, która po raz pierwszy w historii pozwoli ukarać sprawców poważnych przestępstw przeciwko środowisku na mocy krajowego prawa karnego.

Przestępstwa te obejmują nielegalne zrzuty niebezpiecznych substancji do powietrza, wody lub gleby, które powodują lub mogą spowodować śmierć lub obrażenia osób lub w poważny sposób zaszkodzić środowisku; nielegalną obróbkę odpadów – w tym odpadów radioaktywnych – co powoduje lub może spowodować śmierć lub groźne obrażenia osób lub w poważny sposób zaszkodzić środowisku; nielegalną wysyłkę odpadów dla osiągnięcia zysków lub wysyłkę dużych ilości odpadów; oraz nielegalny handel zagrożonymi gatunkami i nielegalny handel substancjami zubożającymi warstwę ozonową.

Państwa Członkowskie będą zobowiązane zapewnić, że za wymienione przestępstwa przewidziane są odstrasżające, proporcjonalne i skuteczne sankcje karne. Ponadto Państwa Członkowskie muszą zapewnić, że dana osoba prawna (spółka lub korporacja) może także zostać pociągnięta do odpowiedzialności na mocy prawa karnego lub administracyjnego.

Proporcjonalne kary

Za najpoważniejsze przestępstwa przeciwko środowisku, takie jak te prowadzące do czyjejś śmierci lub poważnych obrażeń albo istotnych szkód dla środowiska, w całej Unii Europejskiej zostaną ustalone jednolite maksymalne kary.

Obecnie kary różnią się – w zależności od kraju – w stosunku 1 do 350. Kary więzienia mogą wynosić przynajmniej 5 lat a minimalne grzywny dla przedsiębiorstw 750 000 euro.

Koniec z bezkarnością

Jednak stosowanie prawa karnego w przypadku przestępstw przeciwko środowisku to zaledwie jedno z wielu narzędzi KE służących usprawnieniu wdrażania unijnych przepisów w zakresie ochrony środowiska. Tam, gdzie jest to konieczne, Komisja podejmuje działania prawne przeciwko Państwom Członkowskim, które tolerują nielegalne czyny przeciwko środowisku oraz działa prewencyjnie. Na przykład Komisja aktywnie uczestniczy w pracach Europejskiej Sieci ds. Wdrażania i Egzekucji Prawa Ochrony Środowiska (European Network for the Implementation and Enforcement of Environmental Law, IMPEL), nieformalnej instytucji wspierającej Państwa Członkowskie we wdrażaniu unijnych przepisów dotyczących ochrony środowiska. IMPEL opracowuje wytyczne dla stosowania niektórych przepisów i organizuje spotkania, podczas których omawiane są problemy z ich wdrożeniem w poszczególnych Państwach Członkowskich.

Innym narzędziem jest dyrektywa w sprawie odpowiedzialności za środowi-

sko naturalne, która wchodzi w życie w marcu 2007 roku. W późniejszych miesiącach bieżącego roku Komisja dokona także przeglądu całej strategii związanej z wdrażaniem i egzekwowaniem przepisów w dziedzinie ochrony środowiska.

Dyrektywa w sprawie przestępstw przeciwko środowisku nie wpłynie na kontrolę poszczególnych państw nad prawem krajowym i karnym. Na mocy obecnej propozycji Komisji, Państwa Członkowskie będą nadal dysponowały na tym polu wystarczającą swobodą działania. Nowym aspektem jest poziom harmonizacji. Odtąd nie będzie ogromnych różnic w przepisach dotyczących przestępstw przeciwko środowisku w poszczególnych krajach. Sądy będą mogły stosować wspólne definicje przestępstw i wspólne poziomy kar za poważne naruszenia prawa. To ułatwi współpracę międzynarodową i utrudni życie przestępcom, którzy przenoszą się z jednego Państwa Członkowskiego do kolejnego, aby uniknąć kar.

Więcej informacji

Przestępstwa przeciwko środowisku
ec.europa.eu/environment/crime/index.htm
europa.eu/scadplus/leg/en/lvb/l33148.htm

Życie w Schwarzwaldzie



© Komisja Europejska

Jeden z najnowszych projektów LIFE-Natura, skupiający się na położonym w Schwarzwaldzie malowniczym rejonie Grindenschwarzwald, ma na celu znaczne usprawnienie zarządzania bioróżnorodnością i krajobrazem w tej części europejskiej sieci Natura 2000. Szczególna uwaga jest poświęcana konfliktowi pomiędzy turystyką a ochroną dzikiej przyrody.

Grindenschwarzwald, położony w pobliżu aglomeracji miejskiej na równinie wzdłuż Górnego Renu, jest jednym z głównych bastionów sieci Natura 2000 w regionie Badenii-Wirtembergii. Obszar ten słynie z mozaiki lasów, torfowisk i górskich wrzosowisk, które są domem dla licznych gatunków zwierząt i roślin. Region ten, położony na wysokości od 900 do 1100 metrów lub więcej nad poziomem morza, jest jednym z nielicznych, istniejących siedlisk ptaków górskich w Niemczech poza Alpami. Żyją w nim głuszc (Tetrao urogallus), dzięcioł trójpalczasty (Picoides tridactylus) oraz sóweczka (Glaucidium passerinum).

Grindenschwarzwald ma ponadto duże znaczenie rekreacyjne – codziennie region przyciąga nawet 3 000 turystów. Ptaki wrażliwe na zakłócenia spokoju ucierpiały z powodu tego napływu ludzi i przed rozpoczęciem projektu ich populacja stopniowo malała.

Wiele gatunków roślin i zwierząt w tym regionie zależy od tradycyjnego wykorzystania ziemi, np. od wypasu zwierząt na podgórskich łąkach. Jednak powierzchnia charakterystycznych „Grinden” (lokalnych wrzosowisk górskich powstałych w wyniku wypasu zwierząt i sianokosów) wyraźnie się zmniejsza od początku XX wieku. Na skutek tego zjawiska, wiele typowych dla opisywanego obszaru gatunków roślin, owadów i ptaków znalazło się na skraju wyginiecia. Jednak w latach 90. XX wieku uświadomiono sobie, że im więcej ten obszar straci wartości przyrodniczych, tym mniejszy będzie jego potencjał turystyczny.

W styczniu 2001 roku, dziesięciu lokalnych partnerów – zarówno z sektora publicznego jak i prywatnego – połą-

czyło siły w ramach inicjatywy LIFE, mającej na celu ochronę przyrody i krajobrazu Grindenschwarzwald. LIFE jest instrumentem finansowym Unii Europejskiej, wspierającym projekty w zakresie środowiska i ochrony przyrody. Na czele projektu stanął obecny departament ds. ochrony przyrody w organach władzy regionalnej Karlsruhe Regierungspräsidium.

Ochrona środowiska naturalnego

Zespół projektu skupił się na wrzosowiskach górskich i naturalnych terenach leśnych. Przywrócono około 110 hektarów wrzosowisk górskich dzięki usunięciu młodych krzewów i drzewek. Ponad 200 hektarów lasów zostało przystosowanych do potrzeb głuszców i innych ptaków leśnych, między innymi poprzez wybiórczą wycinkę drzew i przerzedzenie koron.

Wyniki godne uwagi to: rozszerzenie i poprawa ochrony zdegradowanych wrzosowisk i muraw bliźniaczkowych; pomoc dla zagrożonych gatunków ptaków, gadów i motyli na otwartych wrzosowiskach, łąkach i w lasach; poprawa ochrony wysokich torfowisk i skał. Co ważne, w ramach projektu utworzono także dobry system współpracy między przedstawicielami ochrony przyrody, leśnictwa, rolnictwa i turystyki tego regionu.

Dobra komunikacja

Zespół poświęcił także dużo pracy kwestii public relations – zorganizował ponad 200 imprez informacyjnych o projekcie i siedliskach, które są w ramach niego chronione. Utworzono piętnaście punktów informacyjnych, wytyczono 2 szlaki, opracowano wiele nowych

brozur, książkę, a nawet krótki film. Inne działania dotyczyły zarządzania odwiedzającymi region turystami. Obejmowały one między innymi utworzenie grupy przewodników uczących turystów zasad odpowiedniego postępowania oraz dbających o to, by odwiedzający stosowali się do przepisów w sprawie ochrony przyrody.

W ramach projektu wytyczono także „burzowy szlak”, umożliwiający turystom przyjrzenie się procesowi naturalnej regeneracji lasów w trakcie spaceru przez obszar zniszczony w wyniku gwałtownej burzy w 1999 roku. Ścieżka ta jest bardzo popularna i była wielokrotnie opisywana w niemieckiej prasie.

Na szczególną uwagę zasługują wysiłki na rzecz porozumienia pomiędzy partnerami i innymi grupami interesu. Dzięki trwającej pięć lat promocji i innym działaniom, zarówno turyści jak i mieszkańcy regionu znają zasady projektu LIFE. Cele i realizowane w ramach projektu działania cieszą się szerokim poparciem.

Więcej informacji

Strona internetowa projektu
www.rp.baden-wuerttemberg.de/servlet/PB/menu/1192505/index.html

Strona internetowa programu LIFE
ec.europa.eu/life (patrz: baza danych projektu)

Uznanie dla kempingów i smarów przyjaznych dla środowiska



Europejskie oznaczenia ekologiczne

© EPA Photo/AFI/Normands Mezins

Setki produktów i usług codziennie używanych przez europejskich konsumentów są oznaczone unijnym „kwiatkiem”: znakiem pokazującym, że są one proekologiczne, czyli mają ograniczony wpływ na środowisko. Kwiatek stanowi dobre narzędzie marketingowe, a jednocześnie dostarcza konsumentom wiarygodnych informacji o ekologicznym profilu firmy. O szerokim zakresie tego programu rozpoczętego w 1992 roku, świadczy objęcie nim dwu nowych kategorii: kempingów i smarów.

Zwiększa się popyt na turystykę przyjazną dla środowiska, gdyż konsumenci coraz częściej wybierają zielone wakacje w miejscach, w których ich obecność nie będzie stanowić obciążenia dla przyrody. Jest to szczególnie widoczne w Europie, która stanowi najpopularniejszy cel podróży. Unijny program eko-znaków wychodzi naprzeciw tym dwóm potrzebom.

Od momentu objęcia usług turystycznych systemem unijnego eko-znaku w 2003 roku, stał się on skutecznym narzędziem promocji ekologicznego podejścia w ośrodkach wczasowych. Obecnie nadaje się go także kempingom. Wszystkie spośród 24 tysięcy miejsc kempingowych w całej Unii, które spełniają wymagane kryteria, będą mogły chwalić się znakiem „kwiatuszka”, aby przyciągnąć świadomego ekologicznie turystę.

Aby uzyskać europejski znak, dane miejsce musi spełniać precyzyjnie ustalone minimalne wymagania ekologiczne i zdrowotne. Obejmują one wykorzystanie energii odnawialnej, ograniczenie zużycia energii, wody i odpadów, oraz zapewnienie odpowiedniej informacji o zasadach ochrony środowiska i bezpieczeństwa, które powinny być przestrzegane przez użytkowników kempingu.

Kierownicy ośrodków kempingowych będą musieli podjąć wysiłek by poprawić swój ekologiczny profil, jeśli chcą uzyskać ten specjalny status. W nagrodę za wysiłek

osiągną oni jednak wiele korzyści: ograniczając zużycie energii i wody, jednocześnie będą chronić środowisko i staną się bardziej rentowni. Skorzystają też na tym marketingowo: wyższe standardy spowodują, że staną się bardziej atrakcyjni dla turystów niż konkurencyjne kempingi, które nie dbają tak bardzo o ochronę środowiska.

Kto smaruje ten jedzie

Producenci smarów to najnowsza grupa, która może umieścić „kwiatek” na swoich wyrobach. Konsumenci mogą teraz wybrać oleje hydrauliczne, oleje do pił tańczuchowych, oleje do silników dwusuwowych i smary, które są mniej szkodliwe dla wody i gleby podczas użytkowania, a przy ich produkcji do atmosfery przedostaje się mniej dwutlenku węgla wywołującego efekt cieplarniany. Systemem nie zostały objęte smary do silników samochodowych, gdyż przy ich produkcji stosowane są inne procesy technologiczne. W przyszłości mogą zostać jednak ustalone osobne kryteria dla tej grupy produktów.

Aby móc uzyskać europejski eko-znak, smary będą musiały spełniać kryteria przyjazności dla środowiska. Obejmują one: szkodliwość smaru dla środowisk wodnych, w tym rzek i jezior, stopień biodegradacji, gromadzenia się w organizmach żywych oraz udział energii odnawialnej wykorzystywanej przy ich produkcji. Przy

rozszerzaniu programu na smary starano się, aby wymogi kontrolne nie stanowiły zbytniego biurokratycznego obciążenia.

Wypracowane kryteria przyznawania unijnego eko-znaku stanowią kompromis między uzasadnionymi dążeniami do zrównoważonego rozwoju a możliwościami technologicznymi i są przykładem współpracy między przemysłem a obrońcami przyrody.

W każdym państwie członkowskim znajduje się odpowiedni urząd, który informuje o zasadach przyznawania eko-znaków, sprawdza, czy kryteria są spełniane przez produkt i przyznaje znak. System ten obejmuje obecnie 23 grupy produktów: od tekstyliów i obuwia, detergentów, lodówek i zmywarek do papieru do kserokopiarek, farb i lakierów.

Do tej pory wydano ponad 260 licencji na używanie tego znaku. Sprzedaż oznaczonych nim produktów wzrosła o ponad 200% tylko w ciągu ostatnich dwóch lat, a jej wartość w cenach producenta wyniosła 700 milionów euro w 2004 roku. Największy przyrost nastąpił we Włoszech, Danii, Francji i Hiszpanii.

Więcej informacji

Katalog produktów z eko-znakiem – Zielony Sklep (Green Store):
www.eco-label.com
 Witryna europejskiego oznakowania ekologicznego:
www.europa.eu.int/ecolabel

Chrońmy nasze morza



W ostatnich dekadach tempo pogarszania się stanu środowiska morskiego było szybsze niż przewidywano. Poważnym zagrożeniem dla oceanów i mórz oblewających Europę są wszelkiego rodzaju zanieczyszczenia, zmiany klimatyczne oraz nadmierne rybołówstwo.

Ekologiczne, gospodarcze i społeczne skutki zmian w środowisku morskim są coraz bardziej widoczne.

Jeżeli morza i oceany nie będą odpowiednio chronione, nie będziemy mogli w pełni wykorzystywać ich cennych zasobów naturalnych. Komisja Europejska tworzy całłościowy program zarządzania morzami, który da obecnemu i przyszłemu pokoleniom możliwość korzystania z różnorodnych biologicznie i dynamicznych mórz, które będą bezpieczne, czyste, zdrowe i przydatne gospodarczo.

Środowisko morskie jest jednym z najcenniejszych zasobów ludzkości. Oceany i morza pokrywają 71% powierzchni Ziemi i stanowią schronienie dla największej ilości gatunków – na to środowisko przypada 90% biosfery. Ekosystemy morskie odgrywają znaczącą rolę w zmianach klimatycznych i pogodowych. Przyczyniają się także do rozwoju gospodarczego, dobrobytu społecznego i wysokiego poziomu życia. Zapewniają też pracę społecznościom zamieszkującym tereny nadmorskie.

Jednakże środowisko to jest zagrożone. Zmniejszenie się liczby gatunków oraz siedlisk, rosnący poziom zanieczyszczenia niebezpiecznymi substancjami chemicznymi oraz efekty zmian klimatycznych są tylko najbardziej widocznymi sygnałami

alarmowymi. Północno-wschodni Atlantyk, Morze Śródziemne oraz Morze Czarne to trzy z siedmiu regionów morskich na świecie, gdzie najbardziej potrzeba poprawić stan wód, aby przywrócić populację ryb. Z kolei ocenia się, że ekosystem Bałtyku został zniszczony w sposób prawie nieodwracalny.

Wpływ na gospodarkę

Zagrożenia dla kondycji oceanów są wielorakie: rybołówstwo przemysłowe, wydobywanie ropy i gazu, wybieranie piasku i żwiru, transport morski, rozwój terenów przybrzeżnych, turystyka oraz uboczny wpływ działalności na lądzie, na przykład rolnictwa czy produkcji przemysłowej.

Pogorszenie stanu środowiska morskiego oraz zmniejszenie kapitału ekologicznego zagraża wielu sektorom gospodarki powiązanych z morzem: na przykład turystyce i rybołówstwu. Należy więc uruchomić środki, aby zagrożone sektory mogły nadal wypełniać nadrzędne cele unijne w zakresie wzrostu gospodarczego i tworzenia miejsc pracy dzięki zwiększonej konkurencyjności.

Podejście holistyczne

Sposoby ochrony środowiska morskiego znane są od lat. Jednakże często nie są one skoordynowane ze sobą. Wprowadzając nowy program sektorowy, nie uwzględnia

się potrzeb ani nie przeprowadza analizy wpływu działań na pozostałe branże: transportową, rybołówstwo i inne. Inicjatywy ograniczane są przez uwarunkowania geopolityczne, krajowe i administracyjne. Aby były skuteczne, powinny one mieć zasięg globalny, zwłaszcza że morze nie obowiązuje żadne granice.

Komisja pracuje nad naprawieniem tych niedociągnięć za pomocą jednolitego i całłościowego podejścia do obecnych przepisów o zasięgu międzynarodowym, europejskim i krajowym. Planuje ona ochronę i przywracanie, w miarę możliwości, różnorodności gatunków i ekosystemów morskich, przez stworzenie im warunków czasowych i przestrzennych, aby mogły one powrócić do pierwotnego stanu. Inicjatywa ta będzie odnosić się bezpośrednio do ogólnej unijnej polityki morskiej, tworzonej obecnie przez Komisję. Polityka ta dąży do ustabilizowania gospodarki morskiej tak, by nie szkodziła ona środowisku naturalnemu.

Strategia zakłada, że zarządzanie środowiskiem morskim nie powinno odbywać się w obrębie obecnych granic administracyjnych, lecz w ramach regionów zdefiniowanych przez czynniki ekologiczne. To nowoczesne podejście wprowadzać należy na poziomie lokalnym, tak aby programy dostosowane były do zróżnicowanej sytuacji środowisk wodnych na kontynencie europejskim i w jego najbliższym sąsiedztwie.